P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVI. | ŁÓDŹ. CZWARTEK, 29 GRUDNIA 1938 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 356

Francja wysyła wojska do Somali

Konflikt włosko-francuski przybiera coraz groźniejszy charakter

Pogłoski o przekroczeniu granicy francuskiego Somali przez oddziały włoskie

Paryż, 28 grudnia.

(Pat) — Agencja Havasa komunikuje: odpłynięcie parowców „Sphinx" i „Chantilly" z Marsylii zostało odłożone o 48 godzin, CELEM UMOŻLIWIENIA ZAŁADOWANIA NA TE DWA STATKI BATALIONU STRZELCÓW SENEGALSKICH, KTÓRY UDAJE SIĘ DO SOMALI FRANCUSKIEGO, celem wzmocnienia tamtejszych garnizonów.

Paryż, 28 grudnia.

Alarmujące wiadomości o rzekomym wkroczeniu wojsk włoskich w głąb francuskiego Somali nie zostały znikąd zdementowane, ale prasa francuska naogół nie daje im wiary.

Trzeba przypomnieć, iż w koloniach afrykańskich nie wszędzie granice wytyczane są dokładnie. Bardzo często przebiegają one przez obszary pustynne i stwierdzenie, czy dane terytorium należy do tego czy innego z sasiadujących ze sobą tutaj mocarstw kolonialnych jest rzeczywiście trudne.

W każdym razie prasa francuska na tle wiadomości o koncentracji wojsk włoskich w sąsiedztwie francuskich kolonii afrykańskich podkreśla, że nad konfliktem włosko-francuskim

„ZAWISŁA ZBROJNA RĘKA WŁOCH"

i ze swej strony odpowiada, że w razie agresji włoskiej

„ODWET FRANCJI BĘDZIE POTĘŻNY, CAŁKOWITY I NIEUBŁAGANY".

jak się wyraża znany polityk francuski d'Ormesson na łamach „Figaro".

Sam fakt, iż w dyskusji politycznej włosko-francuskiej używa się już takich argumentów, które stworzyły akompaniament do demonstracyjnej podróży premiera Daladier i gen. Gamelina na Korsykę i do Afryki, dokładnie maluje powagę sytuacji.

***

Paryż, 28 grudnia.

(Pat) — Francuskie czynniki rządowe starają się wywrzeć wpływ na opinię, by zachowywała zimną krew wobec naprężenia między Paryżem a Rzymem, a przede wszystkim starają się wywrzeć nacisk na prasę, by powstrzymała się od podawania alarmujących informacyj.

„Petit Parisien" przyznaje, że

POSTERUNKI WŁOSKIE POSUNĘŁY SIĘ OSTATNIO POZA LINIĘ DEMARKACYJNĄ,

wytykającą granicę między posiadłościami francuskimi i włoskimi, lecz zaznacza, że granice te właściwie nigdy nie były dokładnie zdefiniowane i dlatego rząd francuski postanowił wysłać obecnie do Somalii specjalną misję geograficzną, celem dokładnego ustalenia tych granic.

Jednakże należy zaznaczyć, iż zaprzeczenia urzędowe co do sytuacji w Somalii Francuskiej, jak również cała kampania prasy, zbliżonej do Quai d'Orsay, przeciwko powodzi pogłosek nie zdołała rozproszyć zaniepokojenia opinii publicznej co do

SYTUACJI NA WYBRZEŻU MORZA CZERWONEGO

zwłaszcza, że agencja Havasa podaje w dalszym ciągu informacje o

WZMOCNIENIU ZAŁOGI WOJSKOWEJ W DŻIBUTTI.

Nastroje kół zbliżonych do Quai d'Orsay, o ile chodzi o dalszy rozwój stosunków francusko-włoskich, ujmuje dzisiejszy „Excelsior" dość optymistycznie. — Czyż w istocie rzeczy — zapytuje „Excelsior" — istnieją jakieś objektywne dane, które mogłyby usprawiedliwić niepokój co do dalszego rozwoju stosunków między Paryżem a Rzymem? Rząd francuski zajął zdecydowane stanowisko, iż

NIE ZGODZI SIĘ NA ŻADNE USTĘPSTWA TERYTORIALNE.

z drugiej strony Niemcy uznały, że nie mają żadnych roszczeń terytorialnych wobec Francji. Wobec tej sytuacji byłoby naprawdę paradoksalnym przypuszczać, by rewindykacje włoskie mogły się zamienić w jakiś ogólno-europejski konflikt.

Jednak optymizm Quai d'Orsay co do neutralnego stanowiska Niemiec nie jest zgoła podzielany przez całą prasę francuską.

„Figaro" donosi np. z Londynu, iż angielskie koła polityczne są zdania, iż Trzecia Rzesza poprze w całości aspiracje włoskie na Morzu Śródziemnym i w Somalii i że w konsekwencji wizyta marszałka Goeringa w Rzymie będzie miała na celu uzgodnienie właśnie dalszej, wspólnej już taktyki niemiecko-włoskiej.

O ile chodzi o dalszy rozwój stosunków francusko-włoskich, to prasa paryska dopuszcza ewentualność bezpośrednich rokowań między Paryżem a Rzymem, celem uregulowania spornych kwestji.

ANGLIA PRZECIWKO ŻĄDANIOM WŁOCH

Los prem. Chamberlaina zależny od powodzenia jego akcji, zmierzającej do pogodzenia Francji z Włochami

Londyn, 28 grudnia.

(Pat) — Wieczorna gazeta londyńska „Star" czyni pewne przewidywania na temat rozmów rzymskich. Dziennik przypuszcza, że Mussolini wysunie wobec premiera Chamberlaina następujące żądania: 1) rewizja obecnych postanowień dotyczących kontroli kanału Suezkiego w sensie przystosowania ich do żądań włoskich, posiadania przedstawicieli w radzie nadzorczej, 2) ustępstwa ze strony Francji na rzecz włoskich żądań półautonomii w Tunisie, 3) dokonanie zmian w administracji kolei w Dżibutti, 4) udzielenie praw strony walczącej gen. Franco przed wejściem w życie brytyjskiego planu wycofania obcych oddziałów z Hiszpanii.

„Star" twierdzi, że premier brytyjski pragnie przyczynić się do zawarcia układu między Rzymem i Paryżem na wzór paktu angielsko-włoskiego, ale jednocześnie

MUSI POPRZEĆ ODMOWĘ NA STANOWISKO FRANCJI W SPRAWIE JAKICHKOLWIEK USTĘPST TERYTORIALNYCH NA RZECZ WŁOCH CZY TO NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM, CZY TEŻ WE WSCHODNIEJ AFRYCE.

Zadanie Chamberlaina w Rzymie polegać będzie, zdaniem dziennika, na znalezienia pomostu ponad przepaścią, dzielącą Francję od Włoch.

Od powodzenia zadania Chamberlaina, zdaniem dziennika, zależy dalsze nastawienie polityki brytyjskiej oraz przyszłość polityczna premiera Chamberlaina.

***

Rzym, 28 grudnia.

(Pat) — W artykule wstępnym półurzędowej „Giornale d'Italia" Virginio Gayda wyraża opinię, że żądania włoskie w sprawie Tunisu nie zagrażają w niczym równowadze na Morzu Śródziemnym, zagwarantowanej układem włosko-angielskim z 16 kwietnia r.b. W dalszym ciągu Gayda przypomina, że Francja objęła protektorat nad Tunisem za zgodą niektórych państw europejskich i że Włochy, w układzie z r. 1896 uznały protektorat ten z zastrzeżeniem, że Francja uszanuje prawa mniejszości włoskiej w Tunisie. Obecnie jednak Paryż dąży wyraźnie do przekształcenia Tunisu na kolonię francuską, czego dowodem jest m. in. fakt rozszerzenia na Tunis obowiązującej we Francji ustawy o naturalizacji cudzoziemców. Wobec tak oczywistego pogwałcenia przez Francję praw wynikających z istoty protektoratu, problem Tunisu wkroczył już poza ramy zatargu włosko-francuskiego i stał się zagadnieniem o charakterze międzynarodowym. Włochy, konkluduje Gayda, jako państwo w tej sprawie najbardziej zainteresowane, gotowe są dzisiaj zdecydowanie bronić interesów i praw ludności włoskiej w Tunisie.

Kair, 28 grudnia.

(Pat) — Egipski minister spraw zagranicznych oświadczył w parlamencie, iż Egipt będzie bronił swoich uprawnień w Kanale Suezkim. Jak dotychczas, rząd egipski nie otrzymał żadnej noty w sprawie kanału, ani też nie prowadził na ten temat żadnych rokowań, jednak przez cały czas pilnuje praw kraju, przez który kanał przechodzi i który na budowę kanału udzielił koncesji.

Drugi protest Polski w Pradze

Prowokacje Czechów.-Zerwali godło państwowe z konsulatu R.P. w Mor.-Ostrawie

Praga, 28 grudnia.

Poseł R. P. w Pradze dr. Kazimierz Papee złożył we wtorek na ręce czeskiego ministra spraw zagranicznych Chvalkovsky'ego drugi protest przeciwko prowokacyjnej akcji antypolskiej na pograniczu. Protest wtorkowy dotyczy usunięcia i zniszczenia tablicy umieszczonej u wejścia do konsulatu R. P. w Morawskiej Ostrawie. Tablica została zniszczona przez Czechów.

Katowice, 28 grudnia.

Noc wtorkowa na pograniczu polsko-czeskim minęła spokojnie. Jak się dowiadujemy, władze polskie zdecydowane są w wypadku powtórzenia się prowokacji czeskich, wydalić za każdy zamach dalszych stu Czechów. Ostatniej nocy linia graniczna na odcinkach w Rychwałdzie i Pietwałdzie, była oświetlona przez Czechów reflektorami, a tuż za granicą ustawiono samochody pancerne.

Na terenie Śląska Zaolziańskiego, zatrzymano kilku Czechów, którzy legitymowali się nielegalnymi przepustkami, wystawionymi przez władze czeskie. — Przepustki te były nieważne, gdyż zezwolenia na przejazd na Zaolzie, może wydawać tylko polski konsulat w Morawskiej Ostrawie. Posterunki graniczne niedostatecznie poinformowane, honorowały w kilku wypadkach przepustki czeskie, tą drogą więc na teren Zaolzia dostawali się agitatorzy i kolporterzy antypolskich ulotek. Obecnie władze polskie z całą stanowczością unieważniają przepustki czeskie.

Czang-Kai-Szek odrzucił

warunki pokojowe Japonii.—Zmiana rządu w Tokio

Czungking, 28 grudnia.

(PAT) Marsz. Czang-Kai-Szek **zajął negatywne stanowisko wobec warunków pokoju, zawartych w ostatnim oświadczeniu japońskiego premiera ks. Konoye,** wskazując m. in., iż propozycje japońskie są niezgodne z układem 9 mocarstw oraz paktem Ligi Narodów.

Tokio, 28 grudnia.

(PAT) Dzisiejsza prasa japońska liczy się z możliwością zmiany gabinetu jeszcze przed rozpoczęciem sesji parlamentarnej w dniu 22 stycznia. Dzienniki przypominają, że ostatnia deklaracja premiera ks. Konoye podkreślała konieczność wprowadzenia w Japonii bardziej sprężystych rządów. Konoye przeprowadził w ostatnich dniach szereg konferencji z mężami stanu starszego pokolenia, m. in. z baronem Hiranumo, z przewodniczącym rady państwowej i strażnikiem pieczęci Yuasa, oraz z kilku członkami obecnego gabinetu. Prasa uważa rozmowy te za wstęp do rekonstrukcji gabinetu.

Tokio, 28 grudnia.

(PAT) Agencja Domei donosi, że dn. 26 b. m. ambasador Japonii w Moskwie Togo odbył rozmowę z komisarzem Litwinowem, podczas której postanowiono kontynuować rokowania w sprawie konwencji o rybołówstwie. Ambasador Japonii nalegał na jaknajszybsze przyjazne załatwienie tej sprawy, wyrażając przekonanie, iż Związek Sowiecki zgodnie z zobowiązaniami, poczynionymi przez komisarza Litwinowa w czasie poprzednich rozmów, nie wprowadzi w okresie rokowań żadnych zarządzeń, oznaczających zmiany w dotychczasowym stanie rzeczy.

Papież przeciwko włoskim ustawom rasowym

Miasto Watykańskie, 28 grudnia.

W przemówieniu, wygłoszonym na zgromadzeniu kardynałów Papież ostro wystąpił przeciwko włoskim ustawom rasowym, które określił jako sprzeczne z układem laterańskim.

Papież potwierdził też wywody **arcybiskupa mediolańskiego, który zaatakował włoskie ustawodawstwo rasowe.**

Groźny stan zdrowia ks. kardynała Kakowskiego

Warszawa, 28 grudnia.

(Pat) — **W stanie zdrowia J. Eksc. ks. kardynała Kakowskiego nie nastąpiła poprawa. Lekarze skonstatowali obok zapalenia płuc znaczne osłabienie serca.**

W poniedziałek, J. Eksc. ks. kardynał Kakowski przyjął ostatnie Sakramenta Święte.

Na Pomoc Zimową wolno zbierać w urzędach

Warszawa, 28 grudnia.

Władze państwowe wydały do wszystkich urzędników okólnik, w którym stwierdzają, iż zakaz pobierania ofiar w urzędach państwowych nie dotyczy zbiórki na Pomoc Zimowa, a więc nalepianie znaczków przeznaczonych na pomnożenie dochodu Pomocy Zimowej jest w urzędach państwowych dozwolone.

Walki na odcinku Larida—Andorra

Wojska barcelońskie bronią się zaciekle

Saragossa, 28 grudnia.

(PAT). W ciągu pierwszych 4 dni natarcia na froncie katalońskim wojska gen. Franco posunęły się o 30 klm. naprzód wgłąb ugrupowania przeciwnika, biorąc do niewoli 6.721 jeńców i strącając 32 samoloty. Ogólne straty wojsk barcelońskich obliczane są na przeszło 9.000. Cały obszar na południe od Leridy aż do Ebro został zajęty przez wojska gen. Franco. Natarcie zagraża komunikacjom wojsk barcelońskich w południowej części frontu nad Ebro. Wojska barcelońskie bronią się zaciekle.

Dziś z rana wojska gen. Franco zajęły na południowym odcinku frontu katalońskiego miejscowości Clua, Boada Cartela, Valderiet i Argentera i nacierają dalej w kierunku szosy Lerida — Andorra, znajdując się obecnie w odległości 8 klm. na północ od ważnego skrzyżowania komunikacji Artesa de Segre. Na prawym skrzydle frontu katalońskiego trwają walki w obszarze, położonym pomiędzy szosą Lerida — Andorra a rzeką Ebro.

Rokowania w sprawie Kłajpedy

Litewski minister jedzie do Berlina

Berlin, 28 grudnia.

W pierwszych dniach stycznia oczekują tu przybycia litewskiego ministra spraw zagranicznych Urbszysa, który ma odbyć konferencję z min. Ribbentropem i niewątpliwie omawiać będzie sprawy kłajpedzkie. Jak twierdzą w tutejszych kołach dyplomatycznych, Anglia, Francja, Sowiety i Polska wystąpiły wobec rządu niemieckiego z demarche, w którym zapytywały go o zamiary Niemiec w stosunku do Kłajpedy.

Życzenia noworoczne na Zamku

Warszawa, 28 grudnia.

(PAT) Szef kancelarii cywilnej zawiadamia, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjmować będzie życzenia Noworoczne w niedzielę, dnia 8 stycznia na Zamku królewskim w Warszawie.

Karty wstępu wydawać będzie kancelaria cywilna w dn. 4, 5 i 7 stycznia 1939 r. od godz. 10—14-ej.

Min. Spaak w Paryżu

Paryż, 28 grudnia.

(Pat) — **Dzisiaj popołudniu przybył do Paryża premier belgijski Spaak. — Pobyt jego w Paryżu ma charakter prywatny.**

Ataki na Roosevelta w prasie niemieckiej

Londyn, 28 grudnia.

W prasie niemieckiej znów ukazały się ostre ataki na prezydenta Roosevelta. Pisma niemieckie wyzyskały w tym celu fakt przyznania Rooseveltowi „medalu żydowsko-amerykańskiego" za rok 1938. — „Börsen Zeitung" pisze w tonie mocno podrażnionym o politycznym znaczeniu tego faktu i powtarza wyświechtane argumenty o ścisłej łączności między „międzynarodowym żydostwem a rządem amerykańskim".

Zgon ks. Dominika Radziwiłła

Kraków, 28 grudnia.

(Pat) — W Balicach pod Krakowem, zmarł dziś [illegible] w 86-tym roku życia Dominik [illegible] Radziwiłł.

P[illegible]eb odbędzie się 30 b. m. w grobach rodzinnych na cmentarzu parafialnym w Morawicy.

32 loże masońskie rozwiązano w Polsce

Warszawa, 28 grudnia.

Według sprawozdań, jakie otrzymały władze administracyjne, dotychczas na podstawie dekretu o rozwiązaniu lóż masońskich, zlikwidowano 32 zrzeszenia tego typu, w czym w Warszawie zlikwidowano 2, a w szeregu innych miast przeważnie po 1 zrzeszeniu.

W liczbie zlikwidowanych zrzeszeń typu wolnomularskiego znajduje się 19 lóż niemieckich, 11 lóż żydowskich i 2 loże polskie.

Znaczna liczba lóż wolnomularskich niemieckich tłumaczy się tym, iż dotychczas na terenie b. dzielnicy pruskiej wolnomularstwo było dozwolona formą zrzeszania się i miało charakter organizacyj klubowo-filantropijnych, podobnie zresztą jak znane zrzeszenie żydowskie Bnei Brith.

Zdarzenia i ludzie

Więzienie czy lecznica?

Z tajników zakładów dla umysłowo-chorych

Jest to smutny fakt, iż zakłady dla umysłowo chorych na całym świecie przypominają raczej więzienia, aniżeli lecznice. Już od dawna najznakomitsi psychiatrzy usiłują przemóc ten stan rzeczy. Akcja ich została uwieńczona sukcesem, gdyż w niektórych nowoczesnych zakładach usunięto już kraty z okien, dbając o to, by chorzy mieli poddostatkiem słońca, powietrza i światła.

Pominąwszy te inowacje, tyczące raczej budownictwa szpitali, zajęto się również organizowaniem życia towarzyskiego pacjentów, starając się wnieść pewne urozmaicenie do ich monotonnego bytowania. Tak np. w niektórych zakładach w Stanach Zjednoczonych zlikwidowano dotychczas stosowane zbiorowe karmienie chorych i wprowadzono pewnego rodzaju system restauracyjny. Dzięki zastosowaniu tej, pozornie nie wiele znaczącej inowacji, osiągnięto zdumiewające wyniki. Jadłospisy wywołują wśród pacjentów wybuchy dziecinnej radości. Powstają długie dyskusje na temat poszczególnych potraw, melancholiczni i flegmatyczni pacjenci ożywiają się nagle, wykazując znów pewne zainteresowanie dla świata zewnętrznego.

Pozatym urządza się w zakładach sale gimnastyczne i place sportowe, na których odbywają się wszelkiego rodzaju zawody sportowe. W niektórych szpitalach dla umysłowo chorych poczyniono także próby, mające na celu pobudzenie zmysłu artystycznego pacjentów, zachęcając najbardziej utalentowanych do wspólnego odegrania łatwych sztuk teatralnych lub utworów muzycznych.

Psychiatria jest dziś jeszcze najmniej zbadaną dziedziną lecznictwa. Jest bowiem niezmiernie trudno wyświetlić różnorodne postacie obłędu, i. wniknąć w ciemne zakamarki ludzkiej podświadomości. Ze wszystkich chorób umysłowych najbardziej beznadziejnie przedstawia się t. zw. dementia praecox. Z tej okropnej choroby prawie n[illegible], już nie ma ratunku. Dotychczas stosowane leczenie dało tylko nikły procent całkowitych wyzdrowień — większość pacjentów skazana była na spędzenie reszty życia w obrębie ponurych murów zakładów. Niedawno na wiedeńskiej klinice psychiatrycznej podjęto próby leczenia tej choroby insuliną. Jednakże wyniki nie były zbyt zachęcające. Nikt bowiem nie zna dokładnie działania insuliny. Wiadomo jest tylko, iż obniża ona w wysokim stopniu poziom cukru we krwi i wywołuje silne konwulsje. Kuracja insulinowa jest dla osłabionego organizmu umysłowo chorego zbyt radykalna i po przejściowej poprawie następują zwykle ciężkie recydywy.

Natomiast państwowa klinika w Michigan zastosowała nową metodę, która nie polega na podawaniu insuliny ani też innych medykamentów, a jednak dała zadawalające wyniki. Pacjenci, cierpiący na „dementia praecox" zostali rozdzieleni na dwie grupy, z których jedną leczono za pomocą starej metody. Dla pacjentów grupy doświadczalnej zaś opracowano precyzyjny rozkład dnia, obejmujący sporty, gry, gimnastykę i lekturę, chorzy nie spędzali wieczorów, jak dotychczas, na jałowej bezczynności, lecz słuchali radia, śpiewali lub zabawiali się w różne gry towarzyskie. Po upływie roku liczba wyleczonych grupy doświadczalnej była o 75 proc. wyższa, aniżeli grupy pacjentów, leczonych starą metodą.

We wszystkich rodzajach chorób umysłowych występują obok zupełnej obojętności gwałtowne wybuchy szału. Charakterystycznym objawem tych chorób jest ciągła zmienność w usposobieniu pacjenta.

Dawniej zwalczano ataki szału za pomocą środków mechanicznych, dzisiad natomiast postępuje się z pacjentami bardziej humanitarnie, unikając, o ile to tylko możliwe, takich środków, jak kaftan bezpieczeństwa i t.d.

W lecznictwie stanów depresyjnych i dzisiaj jeszcze odgrywają wielką rolę stare wypróbowane środki, jak zimne kąpiele, natryski i nacierania. Prócz tych czysto fizykalnych metod, stosuje się dziś jeszcze inne, bardziej bezpośrednio działające na psychikę chorych. Tak np. psychiatrzy dążą do tego, by pobudzić (zwłaszcza u pacjentów płci żeńskiej) zainteresowanie własną osobą. Trudno sobie wyobrazić, jak dobroczynny wpływ wywiera na psychikę pacjentki nowa fryzura, puder lub szminka. Oczywiście, że tego rodzaju metody lecznicze wymagają także rozumnego współdziałania personelu szpitalnego i lekarzy, którzy pochwalając zewnętrzny wygląd pacjentki delikatnymi komplementami starają się ją przekonać iż jest pociągającą, przystojną kobietą. Ta świadomość własnej urody i wdzięku okazuje się niekiedy nader skuteczną bronią przy zwalczaniu najcięższych stanów depresji.

Powyższe metody wymagają jednak licznego, dobrze wyszkolonego zespołu lekarskiego, doskonałych pielęgniarzy i... odpowiednich środków materialnych. To też skucesy w lecznictwie umysłowo chorych nie tylko zależą od rozwiązania problemów medycznych, lecz także od stanu kasy danego zakładu.

Akcja ukraińska Niemiec

ma na celu zastraszenie Francji, aby wyrzekła się sojuszów

Warszawa, 28 grudnia.

W kołach dyplomatycznych zwrócono uwagę na treść artykułu w oficjalnym wydawnictwie sowieckim, ukazującym się w Moskwie w języku francuskim pod tytułem „Journal de Moscou".

W artykule tym, mającym wszelkie cechy enuncjacji półoficjalnej, miarodajne czynniki sowieckie zajmują stanowisko wobec wznieconej ostatnio przez prasę niemiecką i czeską propagandy ukrainofilskiej, pozostającej w ścisłym związku z utworzeniem autonomicznej Rusi Przykarpackiej pod rządami nacjonalisty ukraińskiego ks. Wołoszyna.

Według enuncjacji sowieckiej, Rzesza Niemiecka zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że JEJ „SEN O POTĘDZE UKRAIŃSKIEJ" POZOSTANIE NA ZAWSZE W DZIEDZINIE MARZEŃ, GDYŻ ANI POLSKA, ANI ZSRR, ANI RUMUNIA, ANI WĘGRY, A WIĘC CZTERY PAŃSTWA, KTÓRE BĘDĄ MIAŁY W TEJ SPRAWIE GŁOS DECYDUJĄCY NA ŻADNE ZMIANY TERYTORIALNE NIE ZGODZĄ SIĘ.

Jest rzeczą wykluczoną, ażeby w tym stanie rzeczy, Niemcy chciały zrealizować swe mrzonki o wielkim państwie ukraińskim w drodze użycia siły, głównie dlatego — pisze „Journal de Moscou" — że siły tej nie mają, o czym wszyscy powszechnie wiedzą.

Przeprowadziwszy ten wywód, zastanawia się „Journal de Moscou", jaki jest właściwy cel niemieckiej propagandy ukrainofilskiej, podsycanej przez opanowaną przez Niemcy prasę Czech i Słowacji.

„Journal de Moscou" sam sobie w końcu swego artykułu odpowiada na postawione pytanie, twierdząc, iż Niemcy

MAJĄ WYŁĄCZNIE NA CELU ZASTRASZENIE FRANCJI,

a mianowicie przekonanie opinii francuskiej, że sojusze Francji z Polską i ZSRR mogą w pewnych wypadkach stać się dla Francji niebezpieczne, gdyż jeżeli obaj sojusznicy Francji będą zawikłani w jakąkolwiek awanturę ukraińską, to i Francja może uwikłać się w wojnę.

Jedynym więc celem propagandy niemieckiej w tej chwili jest oddziałać na część opinii francuskiej, która gotowa jest wyrzec się wszystkiego, „nawet najświętszych zobowiązań" w zamian za utrzymanie spokoju, i spowodować nacisk tej części opinii francuskiej na rząd francuski, w kierunku zerwania sojuszów z Polską i ZSRR.

„Journal de Moscou" wyraża przekonanie, iż tego rodzaju akcja niemiecka, bardzo łatwa do zdemaskowania, nie może się powieść.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż jak gdyby potwierdzając wywody „Journal de Moscou" odbyty w ciągu ub. dwóch dni kongres socjalistycznej partii francuskiej przyjął olbrzymią większością głosów rezolucję, przedstawioną przez Leona Bluma, stwierdzającą, iż Francja dochowa swoich sojuszów europejskich i nie zrezygnuje z zainteresowań w środkowej Europie.

Równocześnie kongres socjalistów francuskich, odrzucił projekt rezolucji, zgłoszonej przez Paul Faure'a, mocą której partia socjalistyczna francuska wypowiadała się za „polityką monachijską", t. zn. polityką ustępstw, za odwróceniem się od Europy Środkowej i poświęceniem całego zainteresowania Francji sprawom kolonialnym.



Sytuacja Żydów w Czechach

Akcja antysemicka na uniwersytetach. — Ile emigranci mogą wywozić pieniędzy

Praga, 28 grudnia.

Na trzech uniwersytetach czechosłowackich, na słowackim w Bratysławie, na czeskim i niemieckim w Pradze — w różnorodny sposób znajduje wyraz bezprawie antysemickie.

Przed wejściem do auli uniwersytetu słowackiego w Bratysławie stoją członkowie „gwardii Hlinki" i nie wpuszczają studentów-Żydów. Profesorów-Żydów usunięto.

Na uniwersytecie czeskim nie ma formalnie żadnych ograniczeń, lecz przy przyjmowaniu nowych studentów-Żydów czynione są przeróżne trudności, tak że imatrykulacja studentów-Żydów należy do rzadkich wypadkow. Większość czeskich profesorów i studentów przeciwna jest antysemityzmowi, aczkolwiek nie brak poszczególnych antysemickich profesorów i studentów, jak np. Pelnar na wydziale lekarskim.

Do uniwersytetu niemieckiego przyjmowani są tylko „aryjczycy". Absolwenci-Żydzi powinni złożyć egzaminy do 15 stycznia 1939. Wszystkie egzaminy mają być złożone przed żydowskimi profesorami i docentami.

Żadnych ekscesów na tych uniwersytetach nie zanotowano.

Zaznacza się spadek liczby studentów-Żydów w Czechosłowacji. Na pierwszym semestrze liczba Żydów jest bardzo nieznaczna. Również wielu zaawansowanych studentów rezygnuje z dalszej nauki. Na 100 żydowskich studentów medycyny zamierza kontynuować studia tylko 49. Odsetek zamierzających kontynuować studia wśród studentów prawa i filozofii politechniki jest jeszcze mniejszy.

Praga, 28 grudnia.

Przewodniczący gminy żydowskiej w Pradze zamieścił w organie gminy „Vestnik" artykuł p. t. „Cierpienia i niepewność".

Dr. Kafka zobrazował wierność Żydów względem republiki czechosłowackiej i cierpienia, jakie znosić muszą na skutek hecy antysemickiej. Ogólny stan niepewności wywołuje depresję wśród Żydów, koniecznem więc jest, aby z kół oficjalnych przyszły uspakajające słowa. Z uznaniem podkreślić należy, że mimo cierpień i trosk większość Żydów zachowuje spokój i samoopanowanie. Należy przywrócić poczucie ustabilizowania stosunków.

Praga, 28 grudnia.

Na podstawie obowiązujących przepisów trzyosobowa rodzina, która emigruje, otrzymać może dewizy w sumie 80.000 koron czeskich, przy tym rezerwuje się 30 proc. tej sumy. Samotni emigranci mogą otrzymać dewizy w sumie 30.000 koron czeskich.

Konferencja „okrągłego stołu"

ma się rozpocząć w końcu stycznia

Londyn, 28 grudnia.

(Pat) — W kołach politycznych panuje przekonanie, iż konferencja w sprawie Palestyny rozpocznie swe prace w Londynie w trzecim tygodniu stycznia. Rozmowy, jakie przed świętami toczyły się pomiędzy władzami brytyjskimi a naczelną radą arabską w Jerozolimie na temat składu delegacji arabskiej zostały w rzeczywistości już ukończone. Lista delegacji prawdopodobnie będzie ogłoszona w początkach stycznia. Delegacja ta będzie liczyła rzekomo 6 osób, reprezentując wszystkie stronnictwa arabów palestyńskich. Jeden z delegatów ma być nieoficjalnym przedstawicielem b. muftiego Jerozolimy.

O ułaskawienie aresztowanych uchodźców we Francji

Delegacja komitetu obrony praw Żydów u min. sprawiedliwości

Paryż, 28 grudnia.

Delegacja Komitetu dla Obrony Praw Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej oraz Ligi Obrony Praw Człowieka, zgłosiła się do ministra sprawiedliwości Marchandeau i prosiła go o wyjednanie u prezydenta Republiki francuskiej ułaskawienia dla tysięcy uchodźców — ofiar prześladowań religijnych i politycznych, którzy przebywają w więzieniu, lub którym grozi więzienie za przekroczenie przepisów imigracyjnych.

Delegacja wskazała na to, że należy wyposażyć sądy w prawo niedeportowania uchodźców, jeśli faktycznie nie mają oni możności opuszczenia terytorium Francji. W szczególności należy wziąć pod uwagę sytuację uchodźców niemieckich, którym potrzeba częstokroć kilka miesięcy, aby przygotować się do wyemigrowania.

Czas pracy w Niemczech przedłużony

do 10 godzin na dobę

Berlin, 28 grudnia.

1-go stycznia wchodzi w życie dekret, w myśl którego czas pracy w Niemczech może być przedłużony do 10 godzin, a nawet w razie potrzeby więcej.. Dekret teoretycznie utrzymuje zasadę 8-godzinnego dnia pracy, przewiduje jednak, że robota koniecznych i pilnych ze względu na interes publiczny prac może być przedłużona nawet ponad 10 godzin. Rozporządzenie to obejmuje także robotników, pracujących w niebezpiecznych lub niezdrowych warunkach.

W zupełnie szczególnych wypadkach pracodawca może żądać od robotnika pracy ponad 16 godzin w ciągu doby, ale tylko raz na 3 tygodnie i pod warunkiem zapewnienia robotnikowi w tygodniu, w którym przez jeden dzień pracował w ciągu 16 godzin, 2-ch 24-godzinnych przerw w pracy, to znaczy obok niedzieli drugiego wolnego dnia. Celem zarządzenia jest zaradzenie silnemu brakowi robotników we wszystkich działach przemysłu i handlu.

Skazanie Węgrów w Rumunii

za szerzenie propagandy irredentystycznej

Bukareszt, 28 grudnia.

(PAT). Trybunał wojskowy w Cluj (Transylwania) skazał na 2 lata więzienia duchownego katolickiego księdza Schefflera z pochodzenia Węgra, naczelnego redaktora dzienników „Magyar Lapok" i „Neplap". Księdza Schefflera oskarżono o szerzenie propagandy irredentystycznej. Ponadto skazano 12 Węgrów na kary więzienia od 2 miesięcy do 1 roku za obrazę narodu rumuńskiego, zaś węgierskiego dziennikarza Miklasa Krennera oskarżono o obrazę urzędnika rumuńskiego w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

Bukareszt, 28 grudnia.

(PAT) Brat tragicznie zmarłego założyciela „Żelaznej Gwardii" Korneliusza Codreanu, Mikołaj, zgłosił akces do „Frontu odrodzenia narodowego".

Nowa fala mrozów

Stacje meteorologiczne zapowiadają dalszy spadek temperatury

Warszawa, 28 grudnia.

Na Polskę napłynęła nowa fala mrozów.

Dziś rano termometr w Warszawie wskazywał minus 15 st., a w Krakowie minus 20 st. W Wilnie, na Pomorzu i we Lwowie notowano minus 10 st.

Stacje meteorologiczne zapowiadają na najbliższe dwa dni pogodę słoneczną i mroźną, poczym wzrost zachmurzenia i opady śnieżne.

Nowy Jork, 28 grudnia.

(PAT) Północna Ameryka została nawiedzona przez falę niezwykle silnych mrozów.

W stanach: Illinois, Michigan, Montana, Minnesota, North Dakota i Maine temperatura wynosi 35 st. poniżej zera.

W górzystych okolicach Kanady zanotowano 40 st.

Ślub córki króla włoskiego

odbędzie się 15 stycznia

Rzym, 28 grudnia.

(Pat) — Agencja Stefani donosi, że ślub księżniczki Marii Sabaudzkiej z ks. Ludwikiem Burbon-Parma odbędzie się 15 stycznia 1939 r. w kaplicy św. Pawła na Kwirynale, w której odbył się ślub ks. Humberta.

Brak lekarzy w Niemczech

Londyn, 28 grudnia.

Na skutek pozbawienia praw lekarzy-Żydów, odczuwa się w Niemczech dotkliwy brak lekarzy. Ukazało się rozporządzenie, które skraca studia i praktykę szpitalną absolwentów medycyny, aby przyspieszyć rozpoczęcie przez nich praktyki lekarskiej.

350 milionów fr. na zbrojenia

wyda Szwajcaria

Bern, 28 grudnia.

(Pat) — Rada związkowa zażądała od izb uchwalenia nowego kredytu w wysokości 350 milionów franków szwajcarskich na cele wzmocnienia obrony narodowej. Dla pokrycia tych wydatków stworzony zostanie prawdopodobnie nowy podatek.

Zakaz urządzania imprez

Żydom w Sylwestra w Niemczech

Berlin, 28 grudnia.

„Gestapo" wydała zakaz żydowskim instytucjom i Kulturbundowi urządzania jakichkolwiek imprez w Noc Sywestrową. Żadnych motywów tego zarządzenia nie podano. Imprezy sylwestrowe stanowiły co roku źródło znacznych dochodów dla żydowskich organizacyj dobroczynnych.

Reflektorem po prasie

Polska nie może być faszystowska

„Słowo" wileńskie nawiązując do wydanej ostatnio książki profaszystowskiej Goetla, formułuje postulaty następujące:

Polska nie może być faszystowska, bo faszyzm to totalizm, a totalizm to:

1) Złożenie władzy nad państwem w ręce jednej partii, rządzonej arbitralnie przez wodza lub wodzów.

2) Zgóry powzięte postanowienie, że się tej władzy nigdy nikomu nie odda, co zmusza do tępienia każdej nowej myśli politycznej, każdej rodzącej się ideologii i wogóle do stosowania wobec przeciwników, lub ludzi którzy inaczej myślą drakońskich metod wytępiania.

3) Zespolenie wszystkich jedną ideologią nacjonalistyczną, do czego nie nadaje się państwo o 40 proc. mniejszości narodowych.

4) Zidentyfikowanie działalności organów pań stwowych z organami partyjnymi.

5) Skupienie się wszystkich wokoło jednej lub kilku jednostek prawdziwie wybitnych lub wielkich, przerastających swoje społeczeństwo o głowę.

6) Podporządkowanie sztuki i nauki celom monopartii.

Otóż w Polsce niektórych z powyżej wymienionych elementów nam brak, zastosowanie innych byłoby szkodliwe ze względu na nasze właściwości historyczne, polityczne, narodowościowe i społeczne.

Opozycja

„Kurjer Poranny" rozprawia się z opozycją w Polsce:

1) Opozycja jako całość w Polsce nie istnieje, ale składa się na nią kilka, jeżeli nie więcej wzajemnie ostro zwalczających się i wrogich sobie grup:

2) Sugestie ze strony partyj o istnieniu jakiegoś bloku politycznego reprezentującego określony program i kierunek oraz możliwości dla rozwoju przyszłości państwa są fikcją:

3) To wszystko, co nam opozycja opowiada o swojej zwartości wewnętrznej skupiającej jakoby nastroje społeczeństwa nie przedstawia zgoła żadnej realnej wartości i nie może być brane dlatego pod uwagę w konkretnej akcji realizacyjnej.

Konkludujemy: opozycja w Polsce jest „siłą nierealną", nie nadającą się do konstruktywnego współdziałania.

Nowa ordynacja wyborcza

O ordynacji wyborczej przypomina „Kurjer Polski":

Napór w kierunku zmiany ordynacji wyborczej musi teraz stać się bardziej silnym i stanowczym. Musi to trwać, każdy rozumie, aż do letniej kanikuły, ale nie dłużej. Kwestia zasad, na jakich ma być oparta nowa ordynacja wyborcza, musi być jasno na stół wyłożona i poddana pod otwartą dyskusję publiczną.

Emigracja Zydów

„Nasz Przegląd" powracając do interpelacji gen. Skwarczyńskiego, pisze:

Ozon, jako najsilniejsza formalnie partia sejmowa, może dokuczyć Żydom, ale nie może sprawić, by emigrowali, bo przy emigracji, jak przy małżeństwie „w tem największy jest ambaras, aby dwoje chciało naraz", przyczym drugim partnerem nie są Żydzi, lecz te państwa, które mają im udzielić schronienia.

Polityka zagraniczna

P. Niedziałkowski zamyka swój artykuł w „Robotniku" na temat sytuacji wewnętrznej Polski następującą uwagą:

Przebudowa naszej sytuacji wewnętrznej wiąże się ściśle z problemem, który dojrzał po doświadczeniach miesięcy ostatnich, z problemem rewizji naszej państwowej polityki zagranicznej.

Mamy otwarte oczy

Korespondent katowicki „Dziennika Powszechnego" pisze o akcji niemieckiej na Śląsku:

W wielu miejscach, na murach, widzimy namalowaną swastykę hitlerowską. Zresztą, nietylko na murach. Tę samą swastykę widzimy w licznych bramach i na schodach domów, w ustępach, na gazetach polskich, przeglądanych w kawiarniach. W Katowicach spotykamy na ulicy często ludzi, witających się hitlerowskim pozdrowieniem. Ale już naprawdę wyjątkowo dużo takich spotykamy w największym po Katowicach mieście górnośląskim, Chorzowie. Krótki pobyt w tym mieście, sąsiadującym z Bytomiem, pozwala na dostateczne przejrzenie atmosfery. W licznych sklepach witała nas po niemiecku i umieją z nami mówić, niestety, tylko po niemiecku. Na ulicy mowa niemiecka zdecydowanie góruje.

W „nowych" Niemczech

„Kurjer Poznański" donosi z Wiednia:

Podczas wypłaty rent inwalidzkich doszło do protestów ze strony inwalidów, którym narodowi socjaliści przed objęciem władzy w Austrii obiecywali podniesienie rent. Renty inwalidzkie wskutek panującej drożyzny doznały raczej dewaluacji około 30 pct. Inwalidzi domagali się podwyższenia rent wołając: „Nie potrzeba nam brązowych koszul — chcemy jeść!"

Lekarze — Żydzi w Niemczech

W „Robotniku" znajdujemy następującą notatkę:

W Berlinie, hitlerowcy pozostawili 200 lekarzy żydowskich dla Żydów, których jest w Berlinie około 200 tys.; przypada tedy jeden lekarz na ok. 700 Żydów. Lekarzom tym nie wolno jednak używać tytułu lekarskiego, nazywa się ich „Krankenbehandler", co po polsku znaczy: zajmujący się chorymi. Lekarze zeszli na pielęgniarzy. Na drzwiach mieszkania takiego lekarza musi być umieszczona tabliczka (z godłem Dawidowym), by nie było omyłek.

Lekarzowi-Żydowi nie wolno pod groźbą wysokich kar leczyć aryjczyka i gdyby ten nagle ciężko zaniemógł i pomoc natychmiastowa była konieczna, to Żyd nie ma prawa ratować go.

Państwo żydowsko-arabskie

proponuje utworzyć w Palestynie „Times"

Londyn, 28 grudnia.

„Times" zamieściły artykuł wstępny, w którym proponują rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego przez rozszerzony system milletów i **szeroki samorząd municypalny we wszystkich okręgach żydowskich.**

— Jeśli plan ten będzie przyjęty — piszą „Times" — wówczas nie wypłynie już sprawa utworzenia państwa żydowskiego lub arabskiego w Palestynie, lecz utrwali się przekonanie, że należy utworzyć **dwunarodowe państwo żydowsko-arabskie zgodnie z koncepcją lansowaną jakiś czas temu przez dra Weizmanna** i innych przywódców syjonistycznych. W państwie tym należy zapewnić utworzenie żydowskiej siedziby narodowej oraz arabskiej siedziby narodowej. Należy przytym nawiązać do trwających jeszcze cennych tradycji. System milletów, który przetrwał szereg stuleci nadawał wspólnotom niemuzułmańskim w imperium ottomańskim szeroką, aczkolwiek niekompletną autonomię w sprawach obejmujących całokształt życia codziennego ludności.

Rozszerzenie tego systemu nadałoby ludności żydowskiej w Palestynie całkowitą niezależność i szeroka autonomię. Szkolnictwo, sprawy religijne, opieka społeczna, ochrona pracy oraz wymiar sprawiedliwości w zatargach między Żydami, jak również inne sprawy mogłyby być regulowane według ich własnych praw ustalanych przez samych Żydów. Istnieje też szeroki zakres praktycznego samorządu. Istnieją miasta i wsie czysto żydowskie, a nawet w nielicznych miastach mieszanych są dzielnice czysto żydowskie. Również poza obrębem miast możnaby utworzyć czysto żydowskie kantony o szerokim zakresie samorządu.

Czy takie powiązanie rozszerzonego systemu milletów z szerokim samorządem municypalnym we wszystkich okręgach żydowskich — pisze „Times" — nie zabezpieczy żydowskiej siedziby narodowej przyrzeczonej przez deklarację Balfoura?

Paryż, 28 grudnia.

W „Temps" ukazały się dwa artykuły o Palestynie specjalnego korespondenta tego pisma w Jerozolimie George Meyera.

Pierwszy artykuł omawia ogólną sytuację polityczną w Palestynie i w krajach sąsiednich, drugi zaś poświęcony jest zapowiedzianej konferencji londyńskiej o Palestynie, roztrząsając jej celowość. Meyer wskazuje na ciągły teror w Palestynie popierany przez zwolenników muftiego w Syrii, podkreślając uderzającą zbieżność akcji arabskich ekstremistów z ideologią i taktyką narodowych socjalistów.

Korespondent „Temps" zaznacza, że zaproszenie państw arabskich na konferencję londyńską w sprawie Palestyny rozumieć należy jako próbę rządu angielskiego poparcia ruchu panarabskiego, który „od 1915 roku podsycany jest przez koła nacjonalistów i ksenofobów na Bliskim Wschodzie".

Autor podkreśla również, że emancypacja Iraku i Syrii nastąpiła zbyt wcześnie, to też kraje te stały się ośrodkiem niepokoju, który podkopuje bezpieczeństwo w Palestynie. Cytując następnie swój wywiad z Auni bey Abdul-Hadi w Kairze, który domaga się unieważnienia deklaracji Balfoura i mandatu palestyńskiego George Meyer dochodzi do wniosku, że wobec obecnego układu sił w obozie arabskim, wątpić wypada, czy było wskazanem zwołanie w tej chwili londyńskiej konferencji w sprawach palestyńskich.

Starcia w Palestynie trwają

Trzech żołnierzy angielskich rannych

Jerozolima, 28 grudnia.

W pobliżu wsi Tiassyr, niedaleko Samarii, doszło do starcia między wojskiem brytyjskim a bandą terorystów. Teroryści ponieśli dotkliwą porażkę i uciekli w popłochu. Straty ich są znaczne. Po stronie wojska jest trzech żołnierzy ciężko rannych i jeden lżej.

Jerozolima, 28 grudnia.

Strażnik żydowski Salomon Ekelmacher z kolonii Ein-Gadi w Galilei, pokłuty został nożami przez arabskich terorystów. Stan jego jest ciężki.

Jerozolima, 28 grudnia.

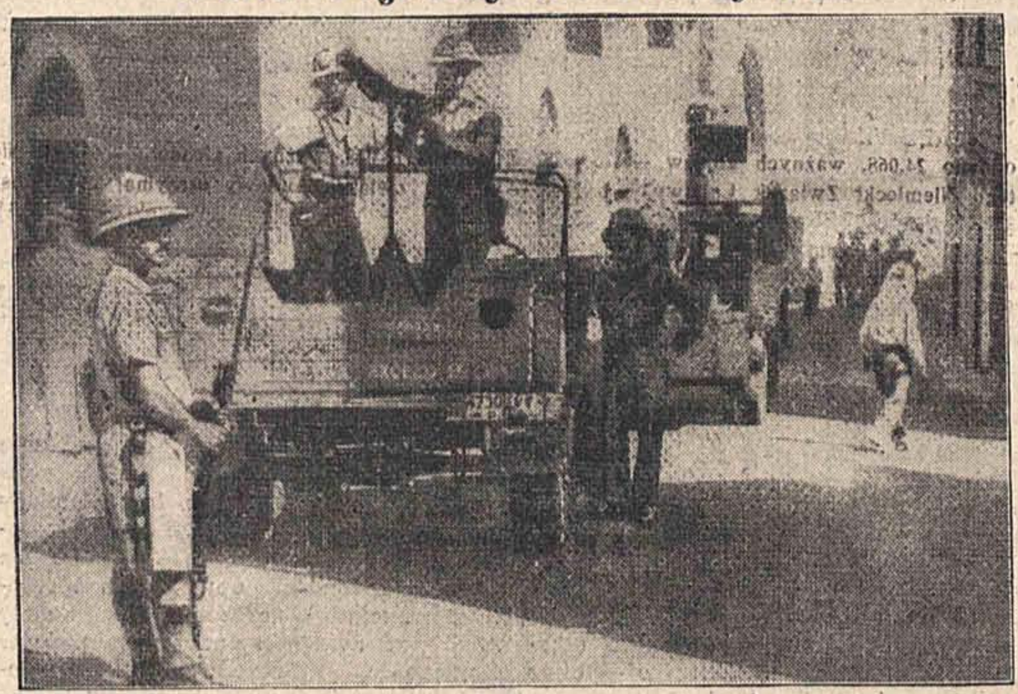
W prasie zagranicznej ukazała się wiadomość, że rząd palestyński zamierza rzekomo wyeliminować Żydów z policji palestyńskiej i powiększyć liczbę policjantów arabskich, aby w ten sposób pozyskać sympatie arabskie przez zapowiedzianą konferencją londyńską w sprawie Palestyny.

Na zapytanie ŻAT-nej, oficjalnie zakomunikowano, że wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości

Jerozolima, 28 grudnia.

(Pat) — Policja kontynuuje poszukiwania dyrektora oddziału Banku Ottomańskiego w Jerozolimie Le Bouvier, który został porwany onegdaj. Ślad, wykryty przez psy policyjne, prowadzi w okolice m. Ramallah. Za wykrycie sprawców porwania, władze wyznaczyły 500 funtów nagrody. Le Bouvier miał ściągnąć na siebie nienawiść Arabów za wykrycie w banku otomańskim funduszów zdeponowanych na fikcyjne nazwiska przez powstańców.

Stan wojenny w Palestynie



Wskutek ustawicznych zamachów terorystycznych dokonywanych przez Arabów, w Palestynie trwa stan wojenny. Na zdjęciu widzimy wojskowy patrol angielski na ulicach Betleem.

Cierpliwość na wyczerpaniu

Anglia, jak pisze z Londynu korespondent „Kurjera Polskiego", ma liczne zmartwienia:

Jedni domagają się kolonij, inni kontroli nad drogą do Indyj, jeszcze inni zatrzaskują drzwi przed eksportem brytyjskim do Chin. Anglia, dla zachowania świętego spokoju, gotowa jest do daleko idących ustępstw. Wie ona, że na wojnie może tylko stracić, napewno jednak nic nie zyska. Ale wszystko ma swoja granice. Jeśli żądania państw niezadowolonych (totalnych) pójdą za daleko, Wielkiej Brytanii przestanie się opłacać ustępowanie.

Właśnie obecnie zbliżamy się do takiego krytycznego momentu. Cierpliwość Anglii zbliża się do kresu. Jeśli Chamberlain w Rzymie spotka się z wygórowanymi żądaniami i nieustępliwą postawą, wiosna 1939 może nam przynieść kryzys międzynarodowy, znacznie groźniejszy od sudeckiego.

Co mówią wyniki wyborów w Łodzi

Liczba głosów, jaką uzyskały niektóre ugrupowania, jest nieproporcjonalnie większa od liczby mandatów. — Cyfry, jako ilustracja nastrojów i wpływów politycznych. — Kto zwyciężył i kto poniósł porażkę

Wczoraj, zgodnie z zapowiedzią, rozplakatowane zostały na murach miasta urzędowe obwieszczenia głównej komisji wyborczej, zawierajace ostateczne, oficjalne wyniki wyborów do rady miejskiej w każdym okręgu wyborczym. Treść tych obwieszczeń jest bardzo interesująca, ze względu na szczegółowe zobrazowanie całego aktu wyborczego z dnia 18 b. m.

Zajmijmy się kolejno danymi cyfrowymi w poszczególnych okręgach:

Co mówią cyfry

OKRĘG I — ważnych kart do głosowania oddano 26.493, ważnych głosów oddano 210.451. Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał— 933 głosy, PPS i klasowe związki zawodowe — 40.704, Stronnictwo Narodowe — 6030, Stronnictwo Pracy — 988, Bund — 86.284, Aguda— 43.118, Folkiści — 5462, Żydowski blok gospodarczy — 15, Syjoniści — 26.917.

OKRĘG II — ważnych kart do głosowania oddano 31.450, ważnych głosów oddano 247.781. Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał 17.499 głosów, PPS i klasowe związki zawodowe — 80.460, Stronnictwo Pracy — 3399, Stronnictwo Narodowe — 23560, Bund — 42.126, Aguda — 26.830, Żydowski blok społeczno-gospodarczy — 2675, Syjoniści — 33299, OZN — 17933.

OKRĘG III — ważnych kart do głosowania oddano 19.857, ważnych głosów oddano 158.693. Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał— 8751 głosów, PPS i klasowe związki zawodowe 52.254, Stronnictwo Pracy — 5763, Stronnictwo Narodowe — 43910, Unia pracowników umysłowych — 1706, Bund — 25.902, Chrześcijański komitet wyborczy — 17.114, Aguda — 3293.

OKRĘG IV — ważnych kart do głosowania oddano 20.614, ważnych głosów oddano 164.185. Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał— 12358 głosów, PPS i klasowe związki zawodowe — 53.517. Stronnictwo Pracy — 7961, Stronnictwo Narodowe — 29.775, Bund — 33.282, Chrześcijański komitet wyborczy — 15.597, Aguda — 11.595.

OKRĘG V — ważnych kart do głosowania oddano 24.201, ważnych głosów — 186.980. Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał— 20.374, głosy, PPS i klasowe związki zawodowe — 59.749, Stronnictwo Pracy — 7311, Stronnictwo Narodowe — 39.300, Unia pracowników umysłowych — 2051, PPS frakcja — 632, Bund — 10.477, Syjoniści — 18.891, OZN — 28195.

OKRĘG VI — ważnych kart do głosowania oddano 7396, ważnych głosów — 22.136, Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał 1391 głosy, PPS i klasowe związki zawodowe — 9.144, Stronnictwo Pracy — 618, Stronnictwo Narodowe — 5043, PPS frakcja — 516. Chrześcijański komitet wyborczy — 5421.

OKRĘG VII — ważnych kart do głosowania oddano 24.068, ważnych głosów — 191.328. Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał — 25.017 głosów, PPS i klasowe związki zawodowe — 67.346, Stronnictwo Pracy — 5003, Stronnictwo Narodowe — 37.755, PPS frakcja — 259 Bund — 33.517, Chrześcijański komitet wyborczy — 22.431.

OKRĘG VIII — ważnych kart do głosowania oddano — 6423, ważnych głosów — 19.134. Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał — 1741 głosów, PPS i klasowe związki zawodowe — 6126, Stronnictwo Pracy — 992, Stronnictwo Narodowe — 4059, Unia pracowników umysłowych — 328, Falanga — 102, OZN — 5.786.

OKRĘG IX — ważnych kart do głosowania oddano — 22.359, ważnych głosów — 175.537. Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał— 21.721 głosów, PPS i klasowe związki zawodowe — 57.639, Stronnictwo Pracy — 6668, Stronnictwo Narodowe — 30.536, Unia pracowników umysłowych — 2057, PPS frakcja — 851. Bund — 19.457, OZN — 21.995, Syjoniści — 14.613.

OKRĘG X — ważnych kart do głosowania oddano — 15.914, ważnych głosów — 94,358. Z tego Niemiecki Związek Ludowy otrzymał— 14.611 głosów, PPS i klasowe związki zawodowe — 42.175, Stronnictwo Pracy — 3058, Stronnictwo Narodowe — 17.507, Unia pracowników umysłowych — 526, Zjednoczony Polski Świat Pracy — 15.371, Falanga — 441, Syjoniści—669.

OKRĘG XI — ważnych kart do głosowania oddano 17.098, ważnych głosów — 102.241. Niemiecki Związek Ludowy otrzymał — 15.907 głosów, PPS i klasowe związki zawodowe — 39.798, Stronnictwo Pracy — 6835, Stronnictwo Narodowe — 22.507, Unia pracowników umysłowych — 1786, Zjednoczony Polski Świat Pracy — 15.270. Falanga — 138.

OKRĘG XII — ważnych kart do głosowania oddano 11.591, ważnych głosów — 57.682. Niemiecki Związek Ludowy otrzymał — 8619 głosów, PPS i klasowe związki zawodowe—26.972. Stronnictwo Pracy — 2780. Stronnictwo Narodowe — 9653, Zjednoczony Polski Świat Pracy —9472, Falanga — 186.

OKRĘG XIII — ważnych kart do głosowania oddano 13.073, ważnych głosów — 65.193. Niemiecki Związek Ludowy otrzymał 7332 głosy, PPS i klasowe związki zawodowe — 31.340, Stronnictwo Pracy — 2640, Stronnictwo Narodowe — 9273, Unia pracowników umysłowych —867, Zjednoczony Polski Świat Pracy—13.473. PPS frakcja — 85, Falanga — 183.

Nie mandaty, lecz głosy

Z porównania liczby głosów, które padły w poszczególnych okręgach na poszczególne listy, widać jaka niespodziankę sprawiła ordynacja wyborcza niektórym liczebnie silniejszym ugrupowaniom. Oto nprz. niemal w każdym okręgu PPS zdobyła dwu i trzykrotnie więcej głosów, aniżeli Stronnictwo Narodowe. Wynikałoby z tego, że powinna otrzymać conajmniej dwa razy więcej mandatów radzieckich. W rzeczywistości ma tylko o 60 proc. mandatów więcej. Jeśli na wstępie podkreślamy tę okoliczność, to dlatego, by stwierdzić, że według obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej nie liczba mandatów, lecz ilość głosów świadczy o zasięgu wpływów poszczególnych grup i bloków wyborczych. Dla orientacji należy więc zestawić cyfry z całej Łodzi.

Karty, głosy, mandaty

Obliczenia nasze obejmuja liczbę głosów i kart, pamiętać bowiem należy, że liczba kart odpowiada ilości wyborców, zaś każdy wyborca miał w każdym okręgu po kilka głosów.

A więc ogółem zdobyli głosów i kart:

PPS i klasowe związki zawodowe— 567.224 głosy i 82.965 kart.

Stronnictwo Narodowe — 278.908 głosów i 41.060 kart.

O.Z.N. (trzy komitety łącznie) — 188.058 głosów i 28.389 kart.

Stronnictwo Pracy — 54.016 głosów i 7919 kart

Unia pracowników umysłowych — 9.321 głosów i 1392 karty.

Falanga — 1050 głosów i 209 kart.

PPS frakcja — 2343 głosy i 384 karty.

Bund—250.045 głosów i 31.682 karty

Syjoniści — 94.389 głosów i 11.030 kart.

Aguda — 84.836 głosów i 10.362 karty.

Żydowski Blok społeczno-gospodarczy — 2675 głosów i 490 kart.

Żydowski blok gospodarczy — 15 głosów i 11 kart.

Folkiści — 5462 głosy i 240 kart.

Niemiecki Związek Ludowy—157.257 głosów i 22.683 karty.

Jak widzimy z powyższego, PPS uzyskała przeszło dwa razy wiecej głosów, aniżeli Stronnictwo Narodowe.

Bardzo ciekawe, dla przeprowadzenia analogii pomiędzy tymi dwoma stronnictwami są wyniki w okręgach XII i XIII. Okręg XII obejmował Zarzew, okręg XIII — Chojny. Sa to więc

DWA OKRĘGI WYBITNIE CHRZEŚCIJAŃSKIE,

w których ludności żydowskiej nie ma zupełnie. W okręgu XII — PPS uzyskała 26.972 głosy, Stronnictwo Narodowe — 9.653 głosy, w okręgu XIII—PPS uzyskała 31.340 głosów, Stronnictwo Narodowe — 9.273 głosy. Te dwa okręgi najwymowniej ilustrują bezpodstawność twierdzenia niektórych pism, że na PPS głosowali przeważnie, albo w znacznej mierze.... Żydzi (?!).

Ciekawym szczegółem jest również że Bund nprz. zdobył zaledwie o 28.000 głosów mniej, aniżeli Stronnictwo Narodowe i aż o 7 mandatów mniej. Stronnictwo Pracy zaś, które zdobyło 54.016 głosów i ani jednego mandatu, przy poprzedniej ordynacji wyborczej otrzymałoby conajmniej 8 mandatów. Głosy Stronnictwa Pracy były rozproszkowane w okręgach i w każdym okręgu brakowało po kilkadziesiąt głosów do zdobycia mandatu.

Jeśli porównamy wyniki wyborów obecnych z wynikami wyborów w roku 1936, otrzymamy następujace, bardzo ciekawe różnice:

PPS straciła około 9 proc. głosów.

STRONNICTWO NARODOWE straciło około 45 proc. głosów.

OZN, licząc ówczesne ugrupowania prorządowe, zdobył 60 proc. głosów.

BUND zdobył 50 proc. głosów.

SYJONIŚCI zdobyli około 20 proc. głosów.

AGUDA nie zmieniła swego stanu posiadania.

FOLKIŚCI stracili około 30 proc. głosów.

NIEMCY zyskali 100 proc. głosów.

Kto nie zdobył mandatu

Bardzo ciekawe i charakterystyczne są wyniki wyborów, gdy weźmiemy pod uwagę takie komitety wyborcze, jak PPS frakcja, ONR. Falanga, Unię pracowników umysłowych, Żydowski blok gospodarczy w okręgu I i Żydowski blok społeczno-gospodarczy w okręgu II.

Przypomnieć należy, że dla zgłoszenia listy kandydatów, trzeba było w każdym okręgu zebrać conajmniej 100 pod-

(DALSZY CIĄG NA STR. 6-ej).

Protesty wyborcze w Warszawie

zgłosić mają: Stronnictwo Narodowe oraz Unia Prac. Umysłowych

Z Warszawy donoszą:

Dziś rozplakatowane zostało na murach Warszawy obwieszczenie głównej komisji wyborczej, zawierające oficjalne wyniki wyborów do rady miejskiej stolicy. W ciagu siedmiu dni wyborcy mają prawo zgłaszać protesty przeciwko wyborom do głównej komisji wyborczej.

Z niektórych kół zapowiadają, iż protesty wyborcze będą zgłoszone. M. in. podług krążących wersyj zgłosić ma protesty Stronnictwo Narodowe, Centralna komisja porozumiewawcza pracowników umysłowych oraz komitet wyborczy Kontroli Demokratycznej, na czele którego stoi słynny adw. Hofmokl-Ostrowski. W razie wniesienia protestów, co rozstrzygnie się w ciągu tygodnia, posiedzenie konstytucyjne nowej rady miejskiej odroczone będzie prawdopodobnie o kilka miesięcy.



Grudzień **29** Czwartek

Dziś Tomasza
Jutro Eugeniusza

Wschód słońca	7.45
Zachód słońca	15.32
Wschód księżyca	11.10
Zachód księżyca	00.00
Długość dnia	8.21
Ubyło dnia	8.49

Krótkie wiadomości

SEKCJA ZBIERANIA ODPADKÓW utworzona została przy łódzkim towarzystwie przeciwżebraczym, celem zbierania złomu metalowego na F.O.N. Sekcja zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców o gromadzenie przedmiotów metalowych, niezdatnych do użytku, jak puszek od konserw, od pasty i t. d. W styczniu rozpocznie się zwożenie odpadków.

***

ZNACZNE ZMNIEJSZENIE SIĘ ZACHOROWAŃ na choroby zakaźne w Łodzi zarejestrowano w ubiegłym tygodniu. Między inn. wydział zdrowia zanotował 6 przypadków zachorowania na dur brzuszny, 10 na płonicę, 10 na błonicę, 13 na odrę, 10 na różę, 8 na krztusiec, 5 zakażeń połogowych, 4 pokąsania przez psa podejrzanego o wściekliznę, 51 zachorowań i 16 zgonów na gruźlicę, 1 zachorowanie na jaglicę.

***

66.300 ZŁOTYCH WYPŁACIŁ WYDZIAŁ OPIEKI SPOŁECZNEJ w ub. miesiącu na zapomogi pieniężne i żywnościowe dla najbiedniejszych. Starcom i kalekom wypłacono 28.209 zł., matkom z dziećmi wypłacono 33.282 zł., zapomogi komorniane wypłacono 105 rodzinom, zapomogi na podróże do miejsca znalezienia pracy wypłacono 52 osobom.

***

NOWY OŚRODEK ZDROWIA przygotowuje zarząd miejski w zachodniej dzielnicy miasta. W chwili obecnej trwają poszukiwania odpowiedniego lokalu, w którym znajdą pomieszczenie: poradnie przeciwgruźlicza, przeciwjaglicza, przeciwweneryczna, dozór sanitarny, dozór weterynaryjny i t. d. Nowy ośrodek ma być uruchomiony w styczniu.

***

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE na miesiąc styczeń wyznaczyły władze. Dla P. K. U. Łódź-Miasto I urzędować będzie dodatkowa komisja w dniu 16 stycznia, zaś dla P.K.U. Łódź-Miasto II — w dniu 28 stycznia. Dla powiatu łódzkiego komisja urzędować będzie 16 stycznia.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146), J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32), W. danielecki (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempfi (Karolewska 48), C. Cymmer (Wólczańska 37).

Co mówią wyniki wyborów w Łodzi

(DOKOŃCZENIE).

pisów. Jak się okazuje obecnie, na wymienione wyżej listy

NIE GŁOSOWALI NAWET CI, KTÓRZY TĘ LISTĘ PODPISALI.

Jeśli chodzi o PPS. frakcję, w okręgu V głosowały na listę tego komitetu 82 osoby, w okręgu VII — 34 osoby, a w okręgu XIII — zaledwie 13 osób. Prezes tej grupy politycznej p. Stefan Płuciennik otrzymał 151 głosów, zaś Kazimierz Jaworowski, członek tymczasowej rady miejskiej i kandydat na posła do sejmu — 102 głosy.

ONR. Falanga, jak się okazało, wogóle żadnych wpływów w Łodzi nie ma. Wystawiła ona listy tylko w pięciu okręgach. We wszystkich okręgach głosowało na te listy 209 osób.

Stosunkowo mało głosów padło na listy Unii pracowników umysłowych. Jest to charakterystyczne z tego względu, że podczas wyborów sejmowych członkowie unii solidarnie głosowali na swoich kandydatów, obecnie zaś wyłamali się z solidarności związkowej. Gdy nprz. p. Dutkiewicz przy wyborach sejmowych otrzymał ponad 36.000 głosów i mandat poselski, obecnie, zaledwie w sześć tygodni później, kandydując w tym samym okręgu, uzyskał 305 głosów.

Komiczne wręcz są wyniki dla żydowskiego bloku gospodarczego w okr. I. Na blok ten głosowało zaledwie 11 osób, przy czym pierwszy kandydat otrzymał 11 głosów, a czterech jeszcze kandydatów z tej listy—po 1 tylko głosie. Na co liczyła ta lista, stając do wyborów, nie wiadomo.

Mizerne są również wyniki dla żydowskiego bloku społeczno-gospodarczego w okręgu II. Na blok ten głosowało 490 osób, przy czym czołowy kandydat uzyskał zaledwie 478 głosów.

Na szczególną uwagę zasługują wyniki dla listy „Folkistów" w okręgu I. — Na pierwszym miejscu tej listy stał p. Balberyszski. Podczas gdy lista uzyskała tylko 240 kart. p. Balberyszski uzyskał 5462 głosy. Oznacza to, że padały na niego głosy również takich ludzi, którzy formalnie głosowali na inne listy, dopisując tylko na karcie wyborczej jego nazwisko. Inni bowiem kandydaci na jego liście uzyskali dosłownie po 0 głosów.

Sympatie i antypatie wyborców

Upodobania wyborców łódzkich są doprawdy bardzo zmienne. Wielu wyborców, powodując się osobistymi sympatiami i antypatiami, skreślało z kart nazwiska niektórych kandydatów. Na tym tle wynikały niespodzianki tego rodzaju, że kandydaci, umieszczeni na dalszych miejscach listy, zdobywali mandaty, miast kandydatów, umieszczonych na czołowych miejscach. Fakt taki można było zaobserwować m. in. na liście PPS. w II okręgu, gdzie p. Napieralski przeskoczył dwóch kandydatów — pp. Moskiewiczównę i Abla, na liście PPS. w V okręgu, gdzie p. Kacprzak przeskoczył kandydata p. Szulmana, na liście Bundu w I okręgu, gdzie p. Handelsmanowa przeskoczyał kandydaturę p. Wirowskiego, na liście OZN. w IX okręgu, gdzie p. Cyrański z trzeciego miejsca przeszedł na pierwsze, uzyskując tylko 2 głosy więcej, aniżeli pierwszy kandydat, p. Wolczyński, na liście Stronnictwa Narodowego w okręgu III, gdzie w miejsce p. Krajewskiego radnym został p. Krężel i na liście Stronnictwa Narodowego w okręgu XIII, gdzie radnym w miejsce p. Olejnika został p. Dembiński i t. d.

Ale nie tylko takie niespodzianki wynikły wskutek skreślenia nazwisk. Oto w IX okręgu wyborczym toczyła się walka o mandat pomiędzy dwiema tak przeciwstawnymi grupami, jak Stronnictwem Narodowym i Syjonistami. Chodziło o to, czy mandat ósmy w tym okręgu przypadnie syjonistom, którzy w ten sposób zyskaliby jeden mandat w tym okręgu, czy Stronnictwu Narodowemu, jako drugi mandat dla tej listy. I oto okazało się, że pod względem liczby oddanych kart, mandat winien przypaść syjonistom, zaś pod względem ilości oddanych głosów— Stronnictwu Narodowemu. Ponieważ liczyło się głosy nie karty, ostatecznie przyznano mandat Stronnictwu Narodowemu. Jak to się stało, że ilość głosów padłych na listę syjonistyczną była stosunkowo mniejsza, aniżeli ilość kart? — Ponieważ właśnie skreślano na karcie wyborczej niektóre nazwiska.

Oto główne uwagi, jakie nasuwają się przy analizowaniu cyfrowych wyników wyborów.

Nowi ojcowie miasta

Obwieszczenia urzędowe podają również ostateczną listę nowych radnych miejskich oraz zastępców radnych.

Radnymi miejskimi zostali:

Z LIST P.P.S.

Prof. dr. Tomaszewicz Wincenty, płk. dr. Więckowski Stanisław, adw. Hartman Kazimierz, Napieralski Antoni, Jurczak Wacław, Zajdlowa Józefa, Pietrzak Stanisław, Krzynowek Stanisław, Szczepańczyk Władysław, Strzelecki Stanisław, adw. Kempner Rafał, Głowacki Lucjan, Kacprzak Stanisław, Walczak Adam, Stawiński Wincenty, Zajdel Leonard, Klinkiewicz Bronisław, Brzeziński Benedykt, Goliński Stanisław, Potkański Józef, Skrzydlewski Ludwik, Kruczkowski Bronisław, Sobczak Kazimierz, inżynier Zerbe Emil, Witaszewski Kazimierz, Andrzejak Edward, Grzelak Antoni, Sumerowski Marian, Domeradzki Henryk, Pachala Jan, Matula Władysław, Kukulski Julian, Furmanek Bolesław.

Z LIST O. Z. N.

Mazurowski Bronisław, Wasilewski Kazimierz, Duszkiewicz Mieczysław, Kuźniak Stefan, ks. kan. Rajchert Roman, Cyrański Adam, Borucki Bronisław, Sobociński Antoni, Karpik Andrzej, Ortel Władysław, Malinowski Seweryn.

Z LIST STRONNICTWA NARODOWEGO.

Kotowski Witold, Kowalski Bronisław, Krężel Antoni, Ciechański Stanisław, dr. Rostkowski Czesław, Dynek Stefan, adw. Szwajdler Franciszek, Bukowski Piotr, Czernik Antoni, adw. Grochowski Bolesław, Wyrzykowski Kazimierz, Grzegorzak Leon, Szulc Henryk, Ratajczyk Stanisław, Bednarczyk Leon, Adamiec Franciszek, Dembiński Marian, Belka Antoni.

Z LIST „BUNDU".

Milman Szmul, Zygielbojm Szmul, Holenderski Lew, Handelsman Sura, Poznański Chaim, Mermelsztajn Majer, Nutkiewicz Szlama, Morgentaler Icek, Rosenberg Szymon, Eychner Rajzla, Majzner Herszlik.

Z LIST SYJONISTYCZNEGO BLOKU.

Dr. Tartakower Leon, adw. Sztrauch Zygmunt, dr. Krausz Juliusz.

Z LIST „AGUDY".

Dr. Lewin Izaak, Lipszyc Bencjan, Liberman Fiszel.

Z LIST DEUTSCHE VOLKSVERBAND.

Wentland Edmund, Teubner Alfred, Brauer Kurt, Neurode Bruno, Schwemm Robert.

Zastępcy radnych

Zastępcami zostali:

Z LIST PP. S.

Malinowski Leon, Abel Otto, Moskiewiczówna Gustawa, Silczak Stanisław, Leks Antoni, Kraszewski Bolesław, Waśkiewicz Piotr, śniady Aleksander, Tylman Zygmunt, Mikulski Kazimierz, Szulman Zygmunt, Chudziński Tadeusz, Wachowiczowa Florentyna, Mendasik Zygmunt, Karcher Rudolf, Duniakowa Regina, Wolfram Józef, Purtalowa Adela, Hempiński Józef, Rusakówna Maria, Kasprzak Zygmunt, Krawentek Bronisław, Wierucki Roman, Strzopa Antoni, Chmieliński Marian, Rdzeniewski Józef, Średnicka Izabella, Piątkowski Jan, Dittbrenner Otto, Rogalski Stefan, Kędzierski Władysław, Wawrzyniec Matczak, Tatarek Józef.

Z LIST O. Z. N.

Dr. Probst Wiktor, Olko Józef, Kopczyński Stanisław, Tomczyk Józef, Lisicki Wacław, Lis Jan, Wolczyński Józef, Miliński Andrzej, Gajewski Antoni, Kubasiewicz Stanisław, Chorążak Józef.

Z LIST STR. NARODOWEGO.

Lasota Marcin, Chmielecki Henryk, Jaszczak Czesław, Krajewski Karol, Dembiński Józef, Królikowski Walenty, Otocki Feliks, Pietrzak Władysław, Bilski Franciszek, Kożuchowski Wincenty, Nawrocki Józef, Rakowski Michał, Karowski Stefan, Nych Józef, Cyranowicz Józef, Chojnacki Jan, Olejnik Adam, Szwajdler Paweł.

Z LIST „BUNDU".

Wirowski Beniamin, Zylbersztajn Izrael, Zylberberg Golda, Gothajner Józef, Kac Szmul, Litmanowicz Szmul, Garfinkel Golda, Dąbrowski Chaim, Zylberberg Hersz, Zelwiański Józef. dr. Eychner Jakub.

Z LIST SYJON. BLOKU.

Sobel Morus, dr. Małowist Szymon. Tempelhof Majer.

Z LIST „AGUDY".

Werdyger Mozes, Kacenelenbogen Moszek. Russ Beniamin.

Z LIST DEUTSCHE VOLKSVERBAND.

Misko Oskar, Hellman Adolf, Schuetz Emil Otto, Bartschke Friedrich, Gellert Alfred.

Strzały na ul. Wólczańskiej

Nocna awantura, która omal nie skończyła się zabójstwem

Na krańcach ulicy Wólczańskiej rozegrała się wczoraj niezwykle dramatyczna scena, omal nie zakończona zabójstwem.

Zdzisław Raczyński, student, zam. przy ul. Łąkowej 20, gdy wczoraj po północy, wracając do domu, znalazł się koło posesji przy ul. Wólczańskiej Nr. 253 — zauważył kilku szamocących się osobników. Jeden z nich, jak się później okazało, Józef Lorek, zamieszkały przy ul. Gen. Różyckiego 23, **zwrócił się do studenta, by stanął w jego obronie.**

Raczyński nie odmówił pomocy napastowanemu. W trakcie interwencji Raczyńskiego jeden z osobników — Edward Fandrich, zamieszkały przy ulicy Łąkowej 1-a, **dobył broni i wymierzył w kierunku Raczyńskiego.** Ten ostatni próbował Fandrichowi broń wyrwać. W rezultacie Fandrich rzucił się do ucieczki, a ścigany — **strzelił w kierunku Raczyńskiego, lecz chybił.**

Fandrich został zatrzymany pod zarzutem usiłowania zabójstwa.

Władze bezpieczeństwa prowadzą dochodzenie. (l).

Czy będą protesty wyborców

W związku z urzędowymi obwieszczeniami głównej komisji wyborczej, na dziś zwołane zostały posiedzenia komitetów wyborczych — Chrześcijańskiego komitetu wyborczego, Zjednoczonego Polskiego Świata Pracy, Agudy i Bloku Syjonistycznego. Na jutro zwołane zostały posiedzenia komitetów Stronnictwa Narodowego, OZN. i Stronnictwa Pracy. Na posiedzeniach tych zadecydowana będzie sprawa złożenia ewentualnych protestów przeciwko wyborom, wzgl. przyjęcia do wiadomości obwieszczenia głównej komisji wyborczej. Ponieważ protesty nie muszą być zgłaszane przez pełnomocnika list, lecz przez 100 wyborców z danego okręgu, możliwe sa, jak nas informują również protesty indywidualne.

Począwszy od dnia dzisiejszego codziennie przez 7 dni urzędować będzie główna komisja wyborcza w godzinach od 6 do 8 wiecz. przyjmując ewentualne protesty. (s).

2 pożary wczorajsze

W zakładach przemysłowych Sp. Akc. F. Eisenbraun przy ul. Kilińskiego 228 w oddziale przygotowawczym **od iskry zapaliła się bawełna.**

Na miejsce przybyły trzy oddziały straży, które po półgodzinnej wytężonej pracy ogień ugasiły.

Straty są nieznaczne.

***

Na ulicy Narutowicza, koło posesji Nr. 48, zapaliła się wczoraj **budka z papierosami,** stanowiąca własność Majera Rozenberga.

Trzeci plutom straży ten drobny pożar w ciągu kilkuastu minut ugasił.

Ogień strawił **większą ilość papierosów i częściowo — kiosk.**

Przyczyną pożaru była rozgrzana do czerwoności rura od piecyka, od której zajęło się drewno budki. (l).

Sprzedawała fałszywą śmietanę

Przed sądem grodzkim odpowiadała wczoraj **Marianna Dębska,** wieśniaczka z powiatu brzezińskiego, oskarżona o **sprzedaż fałszowanej śmietany.**

Kontroler produktów spożywczych na targowisku pobrał od oskarżonej próbkę sprzedawanej przez nią śmietany. Analiza ujawniła, że śmietana **jest fałszowana i zawiera minimalną ilość tłuszczu.**

Sąd skazał Dębską na 30 zł. grzywny i zapłacenia kosztów ekspertyzy. (l).

Dzieje i rola rodziny Mendelsonów

14-letni garbusek bez nazwiska.—Doradca Fryderyka Wielkiego.—Prototyp bohatera dramatu „Natan Mędrzec".—Feliks Mendelson—genialny muzyk.—Bismarck o Żydach. — Likwidacja banku Mendelsonów

W jednym z ostatnich numerów ukazującej się w Bazylei „National-Zeitung" zjawiła się następująca korespondencja z Berlina:

Po zniknięciu z powierzchni niemieckiego życia gospodarczego domu bankowego Bleichroederów, który przed kilkudziesięciu laty — jeszcze w okresie rządów Bismarcka — zdobył sobie stanowisko jednego z najpotężniejszych banków nietylko Niemiec, ale całego świata i do ostatnich czasów na stanowisku tym trwał niezmiennie — przychodzi obecnie kolej **na bank Mendelsonów**, najstarszą i największą prywatną instytucję bankową w Niemczech.

Bank ten, jak zresztą cały ród Mendelsonów — otoczony jest szacowną „legendą"... Nazwisko „Mendelson" ma swoje wielce zaszczytne miejsce nietylko w dziejach rozwoju życia gospodarczego w Niemczech, ale również — a może w większym jeszcze stopniu — w **historii kultury duchowej narodu niemieckiego...**

Prawie dwieście lat mija już od chwil. gdy do jednej z bram stolicy Prus (Rosenthaler Tor) zapukał **czternastoletni chłopiec o czarnych, błyszczących oczach**: Przybył pieszo z małego miasteczka Dessau i prosił o **wpuszczenie go do miasta...**

Chłopiec ten — niepokaźny, **garbaty wyrostek**, któremu litościwi ludzie dawali po kilka groszy, (nietrudno bowiem było domyśleć się z jego wyglądu, że nędza go trapi...) **nie posiadał nawet... nazwiska.** Na imię było mu Mojżesz, natomiast przywileju nazwiska nie posiadał w owych czasach nietylko on, ale wszyscy jego współobywatele — mieszkańcy ghetta...

Niepozorny garbusek

To też nazywano go **Mojżeszem z Dessau**, albo też: **Mojżeszem - synem Mendla**, ojciec jego bowiem nazywał się Mendel... Tak powstało z czasem nazwisko **Mendels - sohn...**

Ubogi ułomny ten chłopiec — zanim jeszcze zdobył pełne prawa obywatelskie w ówczesnych Prusach — nazwisku temu wyrobił **pełne, najpełniejsze równouprawnienie w świecie niemieckiej literatury i filozofii...** Już po niewielu stosunkowo latach wymieniano je w jednym rzędzie z nazwiskami takich koryfeuszów w dziedzinie ducha, jak — **Lessing i innych.**

W bardzo krótkim okresie czasu niepozorny garbusek zwrócił na siebie uwagę najznakomitszych ludzi współczesnej sobie epoki. Najwybitniejsi pisarze i uczeni wręcz szczycili się jego przyjaźnią... Fryderyk Wielki, zdjęty szacunkiem dla niespospolitego umysłu „garbuska", dopuszczał go często do swego najbliższego otoczenia i prowadził z nim **rozmowy na filozoficzne tematy...**

Mendelson obdarzony był zaletami umysłu i duszy — tak pięknymi, że zjednywały mu one sympatię i przyjaźń każdego kulturalnego człowieka...

Oczywiście — działo się to w epoce, kiedy kulturalne społeczeństwo żywiło szacunek dla ducha ludzkiego, kiedy szanowało kulturę i starało się o pomnożenie jej dorobku. Przyszłość ludzkości widziano w postępie kultury w przestrzeganiu zasad etyki i sprawiedliwości powszechnej, a nie wiedziano jeszcze nic o... zawiłych mądrościach, zawartych w... mistycyźmie „krwi"...

Najserdeczniejszy przyjaciel Mendelsona, **genialny pisarz Lessing**, jeden z filarów literatury wszechświatowej, wystawił „garbusowi z Dessau" trwały pomnik przez napisanie klasycznego dramatu:

„Natan - Mędrzec"

Wiadomo, że bohaterem tej sztuki, **„mądrym Natanem", szlachetnym propagatorem idei humanizmu, tolerancji religijnej i miłości bliźniego, jest — Mendelson...**

Współcześni nazywali Mendelsona **„drugim Spinozą"** (nazwę tę zresztą nadał mu również Lessing). Poeta — filozof Kaestner w jednym ze swych utworów napisał pod adresem Fryderyka Wielkiego, jeszcze zanim ten król zawarł osobistą znajomość z Mendelsonem:

„Plato mieszka w jego państwie, a on (król) nie wie nawet o tym..."

Mirabeau, znakomity ówczesny pisarz francuski (notabene: pierwszy biograf Mendelsona) wyraził się o nim, że ożywił on nowym duchem filozofię niemiecką, wprowadziwszy ją na nowe tory.

Takim był protoplasta rodu Mendelsonów. Synowie jego, **Józef i Abram**, założyli dom bankowy. Córka jego, **Dorota**, wyszła zamąż za Fryderyka Schlegla, jednego z najznakomitszych przedstawicieli literatury niemieckiej w epoce romantyzmu. Wywarła ona kolosalny wpływ na współczesne sobie pokolenie literatów. — Okres romantyzmu w literaturze niemieckiej jest bez niej wprost nie do pomyślenia, żaden historyk literatury niemieckiej nie może jej nazwiska pominąć...

Syn jej z pierwszego małżeństwa, **Filip Veit**, był znakomitym malarzem, zasłynął zwłaszcza jako twórca obrazów o treści wysoce religijnej, które zdobią dotychczas liczne kościoły w Niemczech.

Feliks Mendelson

W trzeciej generacji rodu Mendelsonów zjawił się znów — geniusz. Był to syn Abrama — **Feliks Mendelson, genialny muzyk.** Gdy Feliks zasłynął już w całej Europie jako „cudowne dziecko", ojciec jego, Abram, odznaczający się wielkim taktem i skromnością, mawiał często o sobie:

— **Dawniej byłem tylko synem mego ojca, obecnie jestem tylko ojcem mego syna.** Jestem tylko łącznikiem...

Gdy Feliks Mendelson jako mały chłopiec zagrał na fortepianie w obecności **Goethego**, ten zwrócił się następnie do matki małego muzyka, Lei Mendelson, ze słowami:

— Pani synek jest darem niebios. Niech pani rychło znów przyśle go do mnie, abym mógł się nacieszyć niebiańskimi tonami...

Sędziwy już wówczas twórca „Fausta" z entuzjazmem uścisnął rękę matki, przepowiadając jej chłopcu wielką przyszłość w dziedzinie muzyki. Wiemy, że nie omylił się. **Najpiękniejsze dzieło Feliksa Mendelsona — uwertura do szekspirowskiego „Snu nocy letniej" — zrosło się organicznie z arcydziełem „największego dramaturga" i tworzy razem z nim całość nierozwiązalną.**

Feliks Mendelson miał **zaledwie siedemnaście lat**, gdy uwerturę tę skomponował pewnej pięknej nocy letniej w ogrodzie, przylegającym do berlińskiego pałacu jego ojca — bankiera.

Genialny kompozytor był przez szereg lat kierownikiem filharmonii w Lipsku. Pod jego batutą koncerty w Lipsku zdobyły sławę wszechświatową. Okres pobytu Feliksa Mendelsona w tym mieście nazwany został „klasycznym okresem życia muzycznego w Lipsku"... Wdzięczne miasto postawiło mu w następstwie **piękny pomnik przed gmachem filharmonii.** Pomnik ten został oczywiście, już w pierwszym roku rządów narodowo - socjalistycznych zburzony jako **„pomnik hańby niemieckiej"...**

Genialne uzdolnienie w kierunku muzycznym było zresztą w rodzinie Mendelsonów skoncentrowane nie wyłącznie na osobie wielkiego Feliksa. Również jego siostra Fanny, małżonka malarza Hansla, była niepospolicie uzdolniona jako pianistka. Nie obrała kariery artystycznej — popisywała się jedynie przed najbliższym otoczeniem, nie ulega jednak wątpliwości, że zdobyłaby wielką sławę, gdyby występowała publicznie...

W rodzinie Mendelsonów odznaczyło się poza tym wielu jej członków jako niepospolite jednostki w dziedzinie **prawa, matematyki i historii.** Wszyscy oni — wprawdzie w mniejszym stopniu, niż filozof Mojżesz oraz muzyk Feliks, jednak również — odegrali wybitne role w dziejach kultury duchowej Niemiec, przyczyniając się do powiększenia jej dorobku. Wie o tym dobrze każdy, kto zna dzieje kultury umysłowej Niemiec na przestrzeni ostatnich dwu stuleci...

Bank Mendelsonów

W życiu gospodarczym Niemiec zdobył dom bankowy Mendelsonów — jak powiedzieliśmy — naczelne miejsce. **Franciszek Mendelson**, prawnuk filozofa, obdarzony został przez cesarza Fryderyka tytułem szlacheckim oraz najwyższym pruskim odznaczeniem państwowym: **orderem czarnego orła.** Było to za czasów cesarstwa niemieckiego najwyższe odznaczenie, dostępne jedynie dla bardzo nielicznych jednostek, mogących wykazać się niebylejakimi zasługami wobec państwa.

Franciszek Mendelson obrany był przez kupiectwo berlińskie na przedstawiciela jego w parlamencie, reprezentował je też wobec rządu przy każdej nastręczającej się okazji. Bismarck zasięgał bardzo często jego porad w sprawach finansów państwowych i liczył się ogromnie z jego zdaniem.

W okresie walk parlamentarnych „żelaznego kanclerza" z liberałami, Bismarck zapytał pewnego razu Franciszka Mendelsona, **dlaczego kupiectwo berlińskie popiera jego przeciwników z obozu liberalnego.** Franciszek Mendelson odpowiedział mu, że trudno przecież wymagać od przedstawicieli świata finansów, aby popierali ówczesnego przedstawiciela kierunku reakcyjnego, Stöckera. Wywiązała się pomiędzy Bismarckiem a Mendelsonem obszerna rozmowa na powyższy temat, w trakcie której Bismarck oświadczył Mendelsonowi z oburzeniem:

— **Ależ ja nie jestem antysemitą! Obcuję chętnie z Żydami! Bankierem moim jest Gerson von Bleichroeder! A w Friedrichsruh (stała siedziba Bismarcka) najlepszym imoimi przyjaciółmi — właściwie: jedynym moim najbliższym otoczeniem — są dr. Cohen, mój stały lekarz, do którego mam nieograniczone zaufanie, i adwokat Philipp, który zajmuje się moimi sprawami majątkowymi!.. Przecież obaj oni są Żydami...**

Oświadczenie to — powtórzone w następstwie przez kilka gazet berlińskich — znane było w całym Berlinie...

W domu Franciszka Mendelsona bywali stale przedstawiciele niemieckiej arystokracji rodowej jak również arystokracji ducha. Salon Mendelsonów był jednym z najpoważniejszych ognisk życia towarzysko - kulturalnego ówczesnego Berlina...

***

Nazwisko Mendelsonów w końcu bieżącego miesiąca zniknie z rejestru handlowego w Berlinie. Zniknie również szyld banku Mendelsonów. Ale w dziejach niemieckiej kultury, zarówno duchowej jak też materialnej, **nazwiska tego nikt i nic nie zdoła wymazać.**

Wkład rodu Mendelsonów do skarbca kultury niemieckiej jest tak spory i tak wszechstronny, że niesposób wyrwać go stamtąd, choćby najbardziej nawet wysilano się w tym kierunku...

Cudowne pieśni Feliksa Mendelsona — śpiewane kiedyś w pałacu Buckingham przez **młodą wówczas królową Wiktorię pod akompaniament samego kompozytora, który był jej gościem, rozbrzmiewają w całym kulturalnym świecie...** Stały się wspólną własnością całej kulturalnej ludzkości — chociaż ojczyzna Mendelsona wyrzeka się go...

Życzenia noworoczne dla P. Prezydenta Rzplitej i Rządu

W niedzielę, dn. 1-go stycznia 1939 r. pan wojewoda łódzki Henryk Józewski przyjmować będzie życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta i dla Rządu Rzeczypospolitej od przedstawicieli społeczeństwa i organizacyj punktualnie o godz. 13-ej w sali recepcyjnej urzędu wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej 15.

Przedstawiciele organizacyj społecznych proszeni są o przybywanie do urzędu wojewódzkiego przynajmniej o godz. 12-ej celem wcześniejszego przygotowania ceremoniału na sali.

Odznaczenie p. prezydenta Godlewskiego

Prezydent m. Łodzi Mikołaj Godlewski został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Co skraca nam życie

Należy co pewien czas kontrolować stan organizmu. Lepiej zapobiegać, aniżeli leczyć

Jak wykazuje statystyka, przeciętna ludzkiego życia wydłużyła się w ostatnim stuleciu o **lat dwadzieścia** — ale, głównie dzięki zmniejszeniu się śmiertelności wśród niemowląt i dzieci. Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko osoby powyżej lat trzydziestu pięciu, przekonamy się, że **przeciętna ta nie przedłużyła się ani o rok.** Przeciwnie, prawdopodobieństwo dożycia lat 60—70 jest dziś mniejsze, niż było przed stu laty, a człowiek, który umiera ze starości, jest fenomenem — i to pomimo niezwykłych postępów medycyny i chirurgii.

Największym wrogiem ludzkości są głównie **choroby serca, rąk, gruźlica, apopleksja, zapalenie płuc, choroby nerek, zapalenia wyrostka robaczkowego, cukrzyca — no i nieszczęśliwe wypadki.**

Pierwszym warunkiem długiego życia jest **doroczna konsultacja u lekarza,** by przeprowadził gruntowne badanie całego organizmu. A jednak niewielu się stosuje do tego, przeważnie zaś składają wizytę lekarzowi dopiero wtedy, gdy choroba jest już daleko posunięta. Badanie przeprowadzone w odpowiednim czasie może wielu chorobom zapobiec; **analiza wykazuje początki cukrzycy,** którym lekarz może zapobiec stosując odpowiednią dietę, lub w gorszym wypadku zastrzyki insuliny. **Ogniska zakaźne w zębach, migdałach i t.d.** nieraz powodują choroby serca lub artretyzm. **Przy gruźlicy i raku** prześwietlenia dają możność wykrycia choroby i stosowania odpowiedniego leczenia.

Najczęstszą przyczyną śmierci są choroby serca, na co wpływa głównie: **przemęczenie i nieracjonalne odżywianie.** Coraz szybsze tempo współczesnego życia zmusza organizm ludzki do coraz większych wysiłków, a przyrost wagi te wysiłki utrudnia, przeciążając pracą serce, arterie i nerki. **Rozsądne odchudzanie i odpoczynek** to najlepsza gwarancja zdrowia.

Jeszcze trzydzieści lat temu gruźlicę traktowano jako chorobę niemal nieuleczalną, obecnie, dzięki promieniom Rentgena, szczepionkom przeciwgruźliczym i racjonalnej metodzie leczenia, **straciła ona wiele ze swej grozy,** chociaż zbiera jeszcze wiele ofiar, szczególnie wśród młodzieży. Toteż młodzież należy otoczyć troskliwą opieką. Ale, jak mówi dr Edward L. Trudeau, pierwszy lekarz stosujący nowoczesną metodę leczenia, **„należy po prostu pootwierać okna, położyć się do łóżka i nie tracić odwagi".**

Diagnoza zapalenia wyrostka robaczkowego jest dość łatwa. **Częste niestrawności i bóle w dolnej części brzucha** nasuwają już podejrzenia. Nie należy wtedy stosować środków przeczyszczających, gdyż może to spowodować pęknięcie wyrostka i zapalenie otrzewnej. Najskuteczniejszym zabiegiem jest operacja. Jedynie daleko posunięta choroba raka nie poddaje się dotąd leczeniu — to też jedynym ratunkiem jest **wczesne wykrycie choroby i usunięcie narośli drogą zabiegu chirurgicznego.**

Nieszczęśliwych wypadków łatwo uniknąć przy odpowiedniej uwadze.

L. B.

Samobójstwo kupca

40-letni Lewkowicz otruł się gazem świetlnym

W domu przy ul. Wierzbowej 10 **popełnił wczoraj samobójstwo, ujawnione około godziny 1.30 po północy, 40-letni Lajb Lewkowicz,** z zawodu kupiec.

Korzystając z nieobecności rodziny która na okres świąt wyjechała, Lewkowicz około godziny 10 wieczór otworzył kurek gazowy i położył się do łóżka.

Wracający do domu w nocy sąsiad, przechodząc koło drzwi Lewkowiczów, **poczuł silny odór gazu, dobywający się z mieszkania.** Gdy na pukania nikt nie reagował — sąsiad sprowadził dozorcę i wspólnymi siłami drzwi zostały otwarte.

W wypełnionej gazem kuchni **leżał Lewkowicz, już zsiniały i nie dający oznak życia.**

Lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża stwierdził zgon, orzekając, iż **śmierć nastąpiła jeszcze przed północą.**

O desperackich zamiarach zmarłego świadczyć może fakt, iż nim położył się, oczekując śmierci, **pozaklejał specjalnymi pasami papieru wszystkie szpary, by gaz się nie ulatniał i działał szybciej.**

Ciało zostało zabezpieczone na miejscu (l).

Ofiara na ścigacza łódzkiego

złożona przez zarząd, dyrekcję i pracowników zjedn. zakładów Scheiblera i Grohmana

Jako zapoczątkowanie akcji dobrowolnych składek na ścigacza Województwa Łódzkiego, na terenie Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana, Zarząd Zakładów, dyrekcja, pracownicy umysłowi i majstrowie oraz podmajstrzy złożyli **kwotę 5.155 złotych 56 groszy** — (pięć tysięcy sto pięćdziesiąt pięć złotych i groszy pięćdziesiąt sześć).

Również nadzwyczajne zebranie ogólne, miejscowego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej, postanowiło jednogłośnie opodatkować na ten cel wszystkich członków Oddziału, w liczbie pięciu tysięcy, po dwa procent od miesięcznych zarobków, co wyniesie kilkanaście tysięcy złotych.

Pozostali pracownicy, niezrzeszeni dotąd w Oddziale Ligi, również wyrazili chęć przyłączenia się do powyższej akcji, która wobec tego obejmie wszystkich robotników i urzędników Zakładów, co powiększy znacznie ostateczną sumę osiągniętą ze składek.

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSK'EGO RADIA.

Czwartek, dnia 29-go grudnia 1938 r.

5.35—6.35: Audycja żołnierska. — Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—11.57: Przerwa.

11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert symfoniczny w wykonaniu ork. Filharmonii Berlińskiej pod dyr. H. Szmidta-Isserstedta (płyty). 14.50 — 15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: Zwierzęta różnych części świata: „Strażnicy wielkich gór" — pogadanka dla młodzieży, wygł. Stanisław Sumiński. 15.15—15.30: Kłopoty i rady: „Wizyty świąteczne" — audycja w oprac. Ireny Gombrowicz. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry dętej pod dyr. Zygmunta Zakrzewskiego 16.00—16.05: Dziennik południowy. 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—17.00: Recital organowy Jana Kucharskiego. Transmisja z Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego.

17.00—17.15: „Ze wspomnień paryskich o Chełmońskim" — felieton Wandy Chełmońskiej (z Poznania).

17.15—17.35: Chór męski Tow. im. Stanisława Moniuszki w Pabianicach pod dyr. Karola Lubowskiego (z Łodzi na W.R.P.).

17.35—17.50: Kolędy na kwartet smyczkowy w opracowaniu Adama Sołtysa, w wyk. Kwartetu Smyczk. Polskiego Towarzystwa Muzycznego (ze Lwowa).

17.50—18.00: „Co nam dał rok 1938?" — pogadanka gospodarcza, wygł. R. Hereziński.

18.00—18.10: „Morski kolega palacza fabrycznego" — felieton Mieczysława Zydlera.

18.10—18.20: „Jak to strażak do Betlejem trafił" — felieton Mieczysława Kuli.

18.20—18.25: O wszystkim po troszku.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00: Życiorysy instrumentów: „Miedź grająca" (puzony, waltornie, trąbki i saksofony) — gawęda w opracowaniu Zofii Ławęskiej (z Wilna).

19.00—20.35: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego i Filip Knaap — piosenki, Jan Bereżyński i Wincenty Rapacki — 2 fortepiany.

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe — Nasz program na jutro.

21.00—21.30: „Zwiastowanie" — fragment słuchowiskowy z dramatu Pawła Claudel'a. Przekład Edwarda Leszczyńskiego, opracowanie i reżyseria Teofila Trzcińskiego.

21.30—21.45: Pieśń Bożego Narodzenia — Piotra Corneliusa — Pieśń w przekładzie Bronisława Romaniszyna w wyk. Leopolda Janickiego — tenor, Karol Szafranek — akompaniament (z Katowic).

21.45—22.00: „Cyklon" — powieść mówiona Ferdynanda Goetla.

22.00—22.10: „Kazeina i celuloza — jako surowce zastępcze" — pogadanka — wygł. inż. Stefan Chyrczakowski.

22.10—23.00: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.15—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny z Ateneum.

21.00—MEDIOLAN: Koncert kompozytorski Igora Strawińskiego. Dyr. Kompozytor.

21.00—RZYM: „La figlia del Re" — opera Lualdi'ego (transm. z Opery Król.).

21.00—DROITWICH: „Minstrele z Kentucky" — radiorewia murzyńska.

21.00—BRUKSELA Franc.: Koncert symfon.

21.30—RADIO PARIS: Koncert symfoniczny.

21.30—WIEŻA EIFFLA: „Nausica" — opera kom. Hahna.

22.40—LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15).

Dziś, w czwartek, przedstawienie zawieszone. Jutro, w piątek, o godz. 8.30 wiecz. występ Ludwika Solskiego w sztuce Mereżkowskiego „Car Paweł".

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 27)

Dziś o godz. 8.30 wiecz. operetka Hervego „Nitouche", w adaptacji Leona Schillera.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Dziś przedstawienie zawieszone. W piątek, dnia 30-go b. m. o godz. 9.15 wiecz. oraz w sobotę i niedzielę ostatnie trzy dni występów zespołu, który w poniedziałek opuszcza Łódź. Na zakończenie sztuka J. Pregiera p. t. „Mejlech Frejlech".

SYLWESTER W ŁÓDZKIEJ RODZINIE RADIOWEJ.

Łódzka Rodzina Radiowa w dniu 31 grudnia urządza zabawaę taneczną w salonach Stow. Śpiewaczego przy ulicy 11-go Listopada Nr. 21, p. t. „Noc Sylwestrowa". Początek o godz. 21.30. Moc atrakcyj. Zaproszenia do nabycia w sekretariacie Łódzkiej Rodziny Radiowej, ulica Piotrkowska 106, w godzinach od 16—20-ej.

Z POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO.

W piątek, dnia 30-go grudnia b. r. o godzinie 20-ej w lokalu Towarzystwa (Al. Kościuszki Nr. 17) p. prof. E. Sojecki wygłosi odczyt o Włocławku.

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

W dniu 7 stycznia 1939 roku odbędzie się tradycyjny „Opłatek". Szczegóły w następnym komunikacie.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Zapowiedziany na 29 b. m. „czwartek literacki" z referatem adw. Thona n. t. „Na marginesie książki Bystronia — „O publiczności literackiej", odbędzie się dnia 12 stycznia.

— W czwartaek (29 b. m.) posiedzenie zarządu klubu dla ustalenia programu pracy na okres następny.

— W piątek (30 b. m.) drugie zebranie uczestników konserwatorium żydowskiego. Zagaja red. Uger.

— W niedzielę (1 stycznia) o godz. 5-ej po poł. zebranie towarzyskie w klubie.

— W poniedziałek (2 stycznia) trzecie zebranie uczestników konserwatorium francuskiego. Zagaja dr. Chwat, na temat: „Film z życia".

— W środę (4 stycznia) recital fortepianowy Ady Neuman. Po koncercie zebranie towarzyskie.

ODCZYT W STOW. WŁAŚCICIELI APTEK.

Dziś, w czwartek, dn. 29 grudnia r.b. o godzinie 8-ej wiecz. w lokalu własnym Stow. Właścicieli Aptek (ul. Piotrkowska 20, II piętro), staraniem sekcji naukowej stowarzyszenia, dr. farm. Tadeusz Bodalski wygłosi interesujący odczyt o wartości garbnikowej gaiasówek polskich.

Tragiczny wypadek przy pracy

W Pabianicach wydarzył się wczoraj niezwykle tragiczny wypadek przy bezpiecznej i naogół nieskomplikowanej pracy.

W domu przy ul. Orlej 15 dozorca **Jan Migdał stał na drabinie i zapalał latarnię.** Drabina, zresztą niewysoka, obsunęła się i dozorca spadł. **Padając, uderzył o kamienne stopnie głową tak nieszczęśliwie, że nastąpiło pęknięcie czaszki.**

Przewieziony do szpitala — nieszczęśliwy wkrótce potem zmarł. (l).

OFIARA, ZŁOŻONA W ADM. „REPUBLIKI" NA T. O. Z.

Bezimiennie	zł. 5.—

OFIARA, ZŁOŻONA W ADM. „REPUBLIKI" na dzieci ulicy wzamian powinszowań świątecznych i noworocznych:

Grzegorz Najda	zł. 25.—
Tadeusz Winter	zł. 25.—

OFIARNOŚCIĄ, MOCĄ, STALI MORZA WOLNOŚĆ SIĘ UTRWALI



WPŁATY NA ŚCIGACZA ŁODZI I WOJ. ŁÓDZ.
P.K.O. 42008

Paryż w śniegu

Francuzi drżą z zimna i skarżą się na mrozy „syberyjskie"

Paryż, w grudniu.

Jak Paryż-Paryżem, przynajmniej od kilku pokoleń, nie było takich świąt jak tegoroczne. Pod względem... zimna mianowicie.

Zima paryska jest naogół łagodna. — Rtęć w termometrze spada rzadko poniżej zera. Przy paru stopniach ciepła— Paryżanię już kostnieją, a przy kilku stopniach mrozu — marzną. Bowiem chłód w Paryżu jest dotkliwszy, niż u nas. Sprawia to bliskość oceanu, który niesie wilgoć i wiatry.

I oto w tym roku **temperatura w Paryżu spadła do 12, 13, nawet chwilami do 15 stopni!**

Nic dziwnego, że takie „syberyjskie" chłody przeobraziły do gruntu fizjonomię miasta. Przede wszystkim — **sprawił to śnieg.**

Śnieg jest tu wielką rzadkością. Jeśli spadnie — to tylko po to, by zaraz stopnieć. U nas pada taki śnieg w listopadzie przeważnie.

Dziś, cały Paryż jest bielutki. Białe są dachy, białe są trawniki w parkach, białe posągi i pomniki. Niekiedy bieleją nawet jezdnie, nim świeżo spadłego śniegu nie rozniesie na kołach kawalkada samochodów.

Ludzie pochowali się do kolejki podziemnej. Autobusy, które paryżanin zawsze woli od metra — były w tych dniach puste zupełnie. Bo w autobusach choć ogrzewanych, było zimniej, znacznie zimniej, niż pod ziemią.

Paryżanka, która na plaży, na nartach i na wsi przywdziewała ostatnio małą kolorową chusteczkę na głowę — teraz, w obliczu tak „strasznych" mrozów — uciekła się znów do tej chusteczki. Kapelusze poszły w kąt. **Strojnisie paryskie ukazały się na mieście w chusteczkach, jak nasze wieśniaczki.** Do twarzy im z tym i ciepło. Chusteczka przyjęła się i napewno przyjmie się w całym świecie, jako **zimowe już nie nakrycie, ale okrycie głowy i twarzy.**

Wobec niespodziewanej fali chłodów, pokup na artykuły zimowe, na swetry, szaliki i ciepłą bieliznę, wzmógł się do tego stopnia, że **całe zapasy paryskie zostały w ciągu kilkunastu godzin wyprzedane.**

Futra prawie żaden mężczyzna, poza nielicznymi bogaczami, w Paryżu nie posiada. Nawet kołnierze futrzane są nieznane. Ale oto w czasie tych wielkich mrozów tu i owdzie ujrzeć można było paryżan, noszących na zwykłej, lekkiej jesionce jakiś stwór dziwaczny: **nałożony na wierzch, przerobiony z kawałka płaszcza żony czy matki — kołnierz futrzany, który przynajmniej osłaniał uszy.**

Dzienniki podają niezliczoną ilość fotografij Paryża w śniegu. Najrozmaitsze ewokacje widoków moskiewskich nasuwają się felietonistom i reporterom. — **W parkach pojawili się nawet narciarze. Próbują białego sportu w białym Paryżu.**

Wigilię świętują Francuzi, jak my — Sylwestra. Pije się, bawi i tańczy do białego rana, najchętniej w lokalach.

Wigilia minęła pod znakiem intensywnego ogrzewania „wewnętrznego": konsumcja win była tego wieczora rekordowa.

Lokale były przepełnione. — Salwy szampana nie milkły przez noc całą.

Podobnie dziać się pewnie będzie w sobotę w nocy. Może będzie jeszcze weselej, gdyż na tę jedną noc i na dzień Nowego Roku, zjeżdża do Paryża „cała" prowincja.

* * *

W mieszkaniach o pojedyńczych oknach, przy kominkach, które grzeją, gdy w nie dłonie włożyć, w sklepach, w których często nie ma wcale ogrzewania — kostnieją ludzie, nie przywykli do tak siarczystego mrozu.

Ale paryżanie nie tracą humoru. — Bardzo szybko pogodzili się z losem. Jak mogą, tak się przed chłodem chronią, w mieszkaniach siedzą otuleni pledami, na ulice wychodzą w dziwacznych kołnierzach, i na mróz, który jest dla nich **wielką sensacją — nie narzekają.** (F)

Czesi wydali Niemcom uciekiniera

z obozu koncentracyjnego pod Weimarem, którego w Trzeciej Rzeszy skazano na śmierć i stracono. — Dzieje Piotra Forstera

Na żądanie rządu Trzeciej Rzeszy wydany został przez rząd czechosłowacki policji niemieckiej **obywatel niemiecki Piotr Forster.**

Stało się to przed niespełna dwoma tygodniami. Już na kilka dni przed świętami oznajmiono oficjalnie ludności Trzeciej Rzeszy przez radio, że **„zawodowy przestępca Piotr Forster został przy pomocy ręcznego toporu w więzieniu w Weimarze ukarany śmiercią".**

Oficjalny powyższy komunikat radiowy zawierał również dokładną datę oraz godzinę, w której wykonany został wyrok: **21 grudnia o godz. 10 min. 10.**

Forster był przed dojściem partii narodowo-socjalistycznej do władzy **członkiem partii socjal-demokratycznej. Należał do zarządu związku młodzieży robotniczej — pełnił obowiązki kasjera.**

W dniu 28 maja 1938 r. został on przytrzymany przez władze policyjne Czechosłowacji w pobliżu granicy niemieckiej, jako **uciekinier z Rzeszy.** Uciekł z obozu koncentracyjnego Buchanwald pod Weimarem i przekradł się przez granicę do Czechosłowacji.

Zeznał on wówczas protokularnie wobec władz czechosłowackich — co następuje:

„W przeciągu czternastu dni po mojej ucieczce z obozu koncentracyjnego **błądziłem jak gnany przez myśliwych dziki zwierz.** Przez ten czas jedynym mym pożywieniem były **surowe kartofle, które znajdowałem w polu.** Nareszcie udało mi się dotrzeć do granicy czechosłowackiej.

W roku 1933 zostałem przez sąd w Niemczech za zdradę stanu — aczkolwiek całe moje przestępstwo polegało jedynie na przynależności do partii socjal-demokratycznej — **skazany na półtora roku więzienia.** Gdy po odsiedzeniu tej kary wypuszczono mnie z więzienia, **udało mi się znaleźć pracę w charakterze robotnika budowlanego.** Ale nie było mi dane długo pracować. Członkowie „Gestapo" aresztowali mnie znów wraz z wieloma jeszcze robotnikami. Od tego czasu rozpoczęła się moja **wędrówka od jednego obozu koncentracyjnego do drugiego.**

W roku 1937 dostałem się z kolei wreszcie do osławionego **obozu pod Weimarem.** Gdy się nic złego nie popełniło, nic dziwnego, że myśli się całymi dniami i nocami nad tym, jak uciec z piekła, w którym codziennie można się spodziewać takiego samego losu, jaki tam spotyka wielu towarzyszy cierpienia.

Gdy więc pewnego dnia razem z moim kolegą Bargatzkim zostałem wysłany do roboty w polu, **postanowiliśmy z rozpaczy — uciec.** Aby ratować nasze życie, nie pozostało nam nic innego, jak **zabić dozorcę,** który nas pilnował podczas pracy. Uczyniliśmy to przy pomocy szpadli, które dano nam do pracy.

To, cośmy wówczas uczynili było aktem obrony koniecznej. Każdy człowiek, znalazłszy się w takiej jak nasza sytuacja, postąpiłby tak samo.

Forster został, wkrótce po aresztowaniu go, osadzony **w więzieniu czechosłowackim.** Towarzyszowi jego, Bargatzkiemu, ucieczka się nie udała — **został on przez władze niemieckie schwytany i skazany na śmierć.** Kat ściął mu głowę.

Forster zdawał sobie doskonale sprawę że bezwzględnie spotka go los podobny, jeżeli kiedykolwiek dostanie się w ręce władz niemieckich.

Jesienią roku bież. gdy rząd Trzeciej Rzeszy uczynił zabiegi w sprawie wydania w jego ręce Forstera przez rząd czechosłowacki, ówczesny minister sprawiedliwości w Pradze dr. Derer uznał, że zabójstwo, dokonane przez Forstera, ma **charakter polityczny.** Z tego też względu, opierając się na umowie niemiecko-czeskosłowackiej z 8 maja 1922 roku, w myśl której oba państwa nie będą sobie wydawać wzajemnie przestępców politycznych, minister dr. Derer oświadczył też wówczas, że **Forster nigdy nie będzie wydany.**

Po zmianie rządu czechosłowackiego nowe władze w Pradze zmieniły decyzję minista Derera, orzekły, że zabójstwo **ma charakter kryminalny** i Forster może być wydany. Tak też stało się niezwłocznie...

Usunięcie lekarzy—nostryfikantów

ze szpitala miejskiego w Radogoszczu

Donosiliśmy, że 32 lekarzom-nostryfikantom, pracującym w szpitalu miejskim w Radogoszczu zakomunikowano, że od **marca 1939 r. nie będą już mogli praktykować na terenie tego szpitala.**

W związku z tym, ordynatorzy szpitala radogoskiego zwrócili się do wydziału zdrowia, wskazując, że praca lekarzy-nostryfikantów jest pożyteczna dla szpitala i że trudno się będzie bez ich pomocy obejść, a jednocześnie **delegacja nostryfikantów interweniowała w tej sprawie u p. prez. Godlewskiego.**

Obecnie, jak się dowiadujemy, **lekarzom-nostryfikantom zakomunikowano, że praktykę swą na terenie szpitala będą mogli odbywać nie jak pierwotnie oświadczono do marca, lecz tylko do 31 stycznia 1939 r.**

Delegacja lekarzy - nostryfikantów udaje się jutro ponownie do p. prezydenta Godlewskiego w tej sprawie. (k)

Losowanie książeczek P.K.O.

Dnia 27 grudnia 1938 r. odbyło się w P. K. O. czwarte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii V — grupy C.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 30-go listopada 1938 roku.

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr.: 821.384, 825.936, 830.400, 838.224, 853.208, 869.310, 675.556.

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 801.956, 802.163, 804.009, 804.044, 803.532, 813.190, 815.526, 826.355, 826.642, 827.222, 827.295, 828.416, 830.215, 831.975, 835.847, 836.598, 847.244, 848.409, 849.488, 854.180, 854.913, 858.278, 858.765, 867.211, 868.962, 873.641. 879.028, 880.884. 883.392, 884.062, 887.913, 889.359.

Premie po zł. 100.— padły na nr. nr: 800.543, 800.718, 801.288, 802.386, 806.919, 808.044, 809.892, 810.490, 812.843, 813.242, 813.787, 810.765, 811.484, 811.951, 814.789, 816.339, 817.120, 817.472, 817.527, 817.902, 817.947, 818.585, 818.879, 819.093, 819.580, 810.962, 822.069, 822.181, 822.342, 823.542, 825.994, 826.479, 828.273, 828.430, 828.734, 829.217, 830.258, 830.915, 831.326, 834.205, 834.390, 835.074, 836.334, 836.930, 837.008, 837.008, 837.510, 837.986, 839.012, 839.685, 840.744, 841.177, 841.829, 848.368, 843.967, 844.071, 844.543, 844.603, 844.876, 845.838, 846.041, 846.530, 847.377, 848.116, 848.246, 849.560, 849.740, 850.110, 851.849, 852.409, 852.634. 853.324. 856.630. 857.046, 858.756, 860.015, 860.501, 862.530, 862.652, 863.059, 864.357, 864.938, 865.822, 865.886, 868.433, 868.602, 870.830, 870.982, 872.159, 873.203, 874.109, 876.292, 876.455, 876.524, 877.029, 877.832, 878.380, 878.518, 879.364, 879.571, 882.001, 882.097, 882.278, 882.328, 882.770, 883.600, 884.179, 884.442, 885.520, 885.552, 886.104, 886.936, 887.748, 887.804, 887.866, 888.170, 888.707, 889.288, 889.519.

Ponadto wylosowano 313 premii po zł. 50.—

Ogółem padło 470 premii na sumę zł. 38.950.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki: zł. 250 na nr. 801.956, zł. 100 na nr. 830.915, zł. 50 na nr. 806.093, 876.619.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-ej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nietracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu dotychczas nie podjęte:

po zł. 100: nr. 835.247, 841.157;

po zł. 50.— nr. nr.: 823.367, 831.922, 835.544, 837.837. 845.454, 850.024, 878.695.

Pomoc Z mowa to wyścig ludzkich serc

Z dziejów Łodzi

Dnia 29 grudnia 1899 roku ukazał się ostatni drukowany w Łodzi numer „Robotnika" z datą 31 grudnia 1899 r., całkowicie opracowany i drukowany przez Józefa Piłsudskiego na bostonce w mieszkaniu przy ulicy Piłsudskiego Nr. 19. Numer ten „Robotnika" nosił, jak już wspomnieliśmy, datę o dwa dni wcześniejszą, to jest 31 grudnia, i kolejny numer 35. Następny numer „Robotnika" został zabrany przez żandarmerję carską w chwili aresztowania Józefa Piłsudskiego w nocy z 21 na 22 lutego 1900 r.

Ogółem Piłsudski podczas swego pobytu w naszym mieście opracował i wydrukował w zakonspirowanym mieszkaniu przy ulicy Wschodniej (dzisiaj Piłsudskiego) trzy numery „Robotnika" z kolejnymi datami: 8 października, 3-go grudnia i 31 grudnia 1899 roku.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 29 grudnia 1938 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Umowy ubezpieczeniowe w obcej walucie

Wyjaśnienie Komisji Dewizowej

Komisja Dewizowa wyjaśniła, że — zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 10. 8. 1934 r. w sprawie zawierania umów ubezpieczeń bezpośrednich w walucie zagranicznej — **umowy w dziale ubezpieczeń przewozowych mogą być zawierane przez krajowe towarzystwa ubezpieczeń w walucie zagranicznej,** o ile dotyczą transportów w obrocie z zagranicą, ładunków znajdujących się w wolnym obszarze celnym, w magazynach celnych i składach celnych oraz morskich środkach przewozowych. (pp).

Działalność eksportowa

Rady Handlu Zagranicznego

Rada Handlu Zagranicznego prowadzi dalsze prace przez Biuro Komitetu Organizacji Wywozu w sprawach **nowych możliwości eksportowych na terenie Ameryki Środkowej i Południowej,** celem wysłania na ten teren specjalnych przedstawicieli handlowych.

W ostatnim czasie Komitet pod przewodnictwem dyr. P. I. E. Mariana Turskiego przyznał subwencje zwrotne 7 petentom **na wyjazd do Afryki międzyzwrotnikowej i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.**

Akcja komitetu obejmuje przede wszystkim rynki zamorskie i prowadzona jest według planu opracowanego przez Radę Handlu Zagranicznego. (wc).

Układ handlowy

polsko-turecki

Toczące się od dłuższego czasu **rokowania polsko-tureckie,** mające na celu rozszerzenie dotychczasowego układu — **dobiegają końca.**

Układ ten da nowe możliwości zbytu dla Polski, jak również powiększenie możliwości eksportowych na artykuły już do Turcji wywożone i odwrotnie — układ ten wprowadza dla Turcji nowe kontyngenty, względnie powiększenie istniejących.

Jednocześnie wprowadzony zostaje **nowy układ clearingowy.** Układ wejdzie w życie już w niedługim czasie. (pp).

Kartel drożdżowy

znowu na widowni

Kartel drożdżowy, rozwiązany przez rząd w dniu 15 sierpnia rb. w związku z rezolucją sejmową, **został w tych dniach powołany do życia i zarejestrowny w Biurze Kartelowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu.**

W skład nowego kartelu wchodzą wszystkie drożdżownie, które i poprzednio do porozumienia należały. Nowe, dobrowolne porozumienie kartelowe fabryk drożdżowych w Polsce występuje jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą: Zjednoczenia Drożdżowni. (wc).

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 28 grudnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	85.75	85.50	83.75	80.—
4½% Wewn	65.—	65.25	65.—	63.50
5% Konwers.	68.75	—.—	68.75	68.—
Dolarówka	42.25	—.—	42.50	42.90
4½ L. Ziem.	64.75	64.75	64.38	61.75
5% L. Warsz. 1933	72.—	72.38	73.—	69.88
5% L. Łódz. 1933	65.—	65.13	65.—	62.25
Bank Polski	138.—	138.50	131.—	114.—
Lilpop	96.—	—.—	90.—	62.25
Żyrardów	63.75	63.75	60.—	59.50

Ulgi przy nabywaniu świadectw

przemysłowych na rok 1939

Jak już o tym donosiliśmy, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 24 listopada 1938 r. L. D. V. 27312-4-38, zarządziło, że **przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1939 płatnikom przysługiwać będą ulgi w takim samym zakresie, w jakim ulgi te zostały przyznane okólnikiem z dn. 26 listopada r. 1937** w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938.

W związku ze zbliżającym się ostatecznym terminem wykupu świadectw przemysłowych, podajemy poniżej najważniejsze postanowienia tego okólnika.

Okólnik ten wprowadza dwie grupy ulg: 1. ulgi z urzędu, t. j. przysługujące płatnikom odpowiadającym wymienionym warunkom bez obowiązku składania indywidualnych podań i **2. ulgi indywidualne, t. j. udzielane przez władze skarbowe** płatnikom czyniącym zadość odnośnym warunkom na skutek złożenia przez nich indywidualnych podań.

Ulgi z urzędu służą przedsiębiorstwom handlowym w postaci wykupienia już to półrocznego (za cenę półrocznego) świadectwa przemysłowego, już to kategorii niższej od taryfowej — **w zależności od wysokości ustalonego za r. 1937 obrotu.** W niektórych wypadkach okólnik zwalnia od nabycia świadectwa przemysłowego.

Przedsiębiorstwom **przemysłowym (wytwórczym) służą z urzędu ulgi w postaci prawa nabywania świadectw niższej kategorii w zależności od ilości zatrudnionych robotników.**

Na skutek indywidualnych podań upoważnia się urzędy skarbowe do 1. zezwolenia niektórym przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym na nabywanie świadectw przemysłowych kategorii czwartej lub półrocznego (za cenę półrocznego) kategorii trzeciej zamiast ustawowo przewidzianej kategorii trzeciej oraz półrocznego (za cenę półrocznego) kategorii czwartej zamiast ustawowo przewidzianego całorocznego kategorii czwartej **w przypadkach nie objętych ulgami z urzędu oraz w przypadkach uruchomienia przedsiębiorstwa w latach 1938 i 1939, 2. zwolnienia** niektórych w okólniku wymienionych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego, o ile wysokość obrotów ustalonych w r. 1937 względnie obrotów osiągniętych w r. 1938 lub spodziewanych w r. 1939 w przedsiębiorstwach nowopowstałych, nie przekracza w stosunku całorocznym **2000 zł, 3. zezwalania przedsiębiorstwom przemysłowym w okólniku wymienionym na dodatkowe zatrudnienie robotników w okresie najwyżej 60 dni ponad normy ulgowe.**

Izby skarbowe są upoważnione: a) do przyznawania ulg nie objętych okólnikiem, b) do darowania płatnikom skutków wniesienia podań o ulgi po terminach.

Termin na wnoszenie podań o ulgi wyznacza się do dnia 31 grudnia 1938 włącznie. O ile chodzi o przedsiębiorstwa uruchomione w 1939 r. lub wykonywane sezonowo w 1939 r. podania o ulgi winny być wnoszone w terminach do dni 14 po uruchomieniu.

Podania o ulgi należy wnosić do właściwego urzędu skarbowego.

Izby Skarbowe na wniesione do dnia 31 grudnia 1938 roku podania o ulgi powinny wydawać postanowienia i doręczyć je płatnikom w terminie **do dnia 1 maja 1939 r.** Postanowienia urzędów skarbowych na wniesione do dnia 31 grudnia 1938 r. podania o ulgi winny być wydane do dnia **1 kwietnia 1939 r.** w-c

Zestawienie budżetu Państwa

za czas od 1 kwietnia do 1 grudnia b. r.

Sporządzone przez Ministerstwo Skarbu zestawienie wykonania budżetu **w okresie od 1 kwietnia do 1 grudnia r. b. wykazuje za ten okres deficyt w kwocie 2.602 tys. zł.,** gdy w odpowiednim okresie ub. r. budżetowego mieliśmy nadwyżkę dochodów w wysokości 6.587 tys. zł.

Z pośród wydatków, które spowodowały deficytowe zamknięcie wspomnianego okresu budżetowego wymienić należy **wzrost dopłat skarbowych, oraz wzrost wydatków na opiekę społeczną, emerytury, inwestycje komunikacyjne i t. d.** Zmniejszeniu natomiast uległy wydatki związane z obsługą długów państwowych. (wc).

Zapowiedź dobrego sezonu letniego

w przędzalnictwie i skręcalnictwie. — Ceny towarów letnich będą przypuszczalnie wyższe o 5—10 procent

Na podstawie obecnie przygotowywanych kolekcyj towarowych w fabrykach włókienniczych Łodzi, można ustalić jakie artykuły będą produkowane przez producentów tutejszych w większych ilościach, w związku ze zbliżającym się sezonem letnim. Również można już teraz mniej — więcej ustalić jakie działy łódzkiego przemysłu włókienniczego będą mogły wykazać większe zatrudnienie.

W sezonie letnim roku ubiegłego, produkcja włókiennicza w Łodzi stała pod znakiem **bawełny.** Obok produkcji **ściśle bawełnianej,** która cieszyła się na rynku znacznym zapotrzebowaniem, w produkcji tak zwanej **mieszankowej** przemysł łódzki również w większym stopniu używał bawełny.

W sezonie tym stosunkowo **dużą produkcję wykazało tkactwo, zupełnie natomiast małą — przędzalnictwo oraz skręcalnictwo.**

W sezonie letnim 1938-1939 sfery zainteresowane przewidują wzrost produkcji **skręcalnictwa i przędzalnictwa sztrajchgarnowego.** Przypuszczenia te oparte są na tym, że w sezonie letnim, według zamówień napływających od kupiectwa najbardziej poszukiwane będą towary **barwne, skręcano-zgrzebne.**

Jednocześnie zaobserwowano tendencję ze strony nabywców zaopatrywania się raczej w towary gatunkowo **lepsze i trwalsze.** Towary takie przechodzą przeważnie przez proces skręcania.

Jeżeli chodzi o artykuły **damskie,** to również przewidywany jest **wzrost produkcji towarów z tak zwanymi efektami przy których poważnym elementem jest przędzalnie i skręcalnie.** Zdaniem sfer zainteresowanych, przyszły sezon letni stać będzie pod znakiem **produkcji zgrzebnej,** podczas, gdy sezon ubiegły stał pod znakiem **surowca bawełnianego.**

Niezależnie od zagadnień tego rodzaju, jak spadek produkcji tkackiej, wzrost produkcji farbiarskiej, przędzalniczej i wzrost obrotów na rynku surowców (szmaty), najpoważniejszym zagadnieniem, które już obecnie absorbuje włókiennictwo łódzkie jest **zagadnienie cen i kosztów handlowych.**

Produkcja barwnych towarów zgrzebno-skręcanych wymaga **większych znacznie kosztów.** Przede wszystkim wzrosną **koszty zakupu surowców.** Najbardziej poszukiwanym surowcem staną się **białe szmaty,** z których można produkować najjaśniejsze i najbarwniejsze towary. Cena tych szmat jest wyższa. Następnie zwiększą się również koszty robocizny, a więc w pierwszym rzędzie farbowanie i skręcanie.

Z tych właśnie względów, zdaniem sfer zainteresowanych należy się spodziewać **wzrostu cen artykułów włókienniczych w nadchodzącym sezonie letnim,** przy czym, jak nas informują, **zwyżka ta może się wahać w granicach od 5 do 10 procent w stosunku do cen, jakie obowiązywały w sezonie letnim roku ubiegłego.** (h).

Angielski eksport-polityczny

Dekret o zwiększeniu brytyjskich kredytów eksportowych

Jak już o tym donosiliśmy, ogłoszony został dekret, na podstawie którego **rozszerza się w poważnym stopniu kompetencje kredytowe państwowego urzędu gwarancyj i kredytów dla eksportu brytyjskiego.**

Do tej pory akcja kredytowa tego urzędu dozwolona była statutem do wysokości 50 milionów funtów szterlingów. Od chwili ogłoszenia dekretu, maksymalna granica kredytowa wynosić może 27 milionów funtów szterlingów, w każdym natomiast poszczególnym wypadku kredyt posiadać może **maksymalną wysokość 10 milionów funtów szterlingów.**

Rozporządzenie powyższe zawiera jednocześnie nowe przepisy, w myśl których **udzielenie kredytu dla eksportu z państwowego funduszu gwarancyjnego dopuszczalne jest również i w takim wypadku, kiedy tranzakcje nie przedstawiają specjalnych korzyści handlowych, ale uważane są za celowe i korzystne ze względów politycznych.** (p)

Giełda pieniężna

Warszawa, 28 grudnia.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano. Amsterdam 287.50, Bruksela 89.20, Londyn 24.68, Nowy Jork 5.28.75, Nowy Jork — kabel 5.29,13, Oslo 124, Paryż 13,95, Praga 18.10 Zurych 119.30, Sztokholm, tranzakcja dokonana a nienotowana — 127.05. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.25.50, kanadyjskie 5 20, floreny holenderskie 286,63, franki francuskie 13.89, szwajcarskie 118,80, funty angielskie 24.59, gudeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 88.95, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40 norweskie 123.25, duńskie 109,60, szwedzkie 126.40, liry włoskie odcinki do 100 lirów 17.50, marki fińskie 10,70, niemieckie srebrne 85.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 proc. dolarową i 4 proc konsolidacyjna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 85,75, II em. — 94,75, seria 91.50 4 proc. dolarowa 42.75—42.25, 4 i pół proc. wewnętrzna 65, 4 proc. konsolidacyjna 66,13, drobne odcinki 65,88, 5 proc. konwersyjna 68,75, odcinki po 100 zł. — 67,75, drobne odcinki 66,75, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 72,25—71.75—72, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 72,25, 5 proc. Warszawy stare 78,75, 4 i pół proc. ziemskie 64.50—64,75, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 65,73—65 5 proc. Piotrkowa z r. 1938 — 60, 5 proc. Lublina z r. 1933 — 61, 5 proc. Warszawy z roku 1933 odcinki po 1,000 zł. — 73—72,75.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była również utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski 138, Bank Handlowy 58, Modrzejów 19,60, Ostrowiec 68, Elektryczna Dąbrowiecka 62,50, Lilpopy 95,25—96, Norblin 103, Żyrardów 63,75.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemska odcinki po 5,000 zł. — 53,25—53,75, odcinki po 1.000 zł. — 54, odcinki po 500 zł. — 59,50—60.50, odcinki po 100 zł. — 87,50—87, Rudzki — 12, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI. em. — 79 w płaceniu, 6 proc. bligacje m. Warszawy VIII i IX em. — 77,25 w płaceniu, Cukier 35 w zaofiarowaniu, Starachowice 47 w zaofiarowaniu.

GIEŁDA PIENIĘŻNA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym notowano: poż. inwestycyjna I-sza emisja 86.00, II-ga emisja 85.00, dolarówka 43.00, poż. konsolidacyjna 66.25, poż. wewnętrzna 65.25, pięć proc. listy zast. m. Łodzi 33 r. 65.75—65.50, pięć proc. listy zast. m. Łodzi 38 r. 63.75—63.50, Bank Polski 139.00—138.00. Tendencja niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Owies jednolity II stand. 15.25—15.75, rzepak ozimy 46.50—48.50, siemie lniane 51.50—52.50, mak niebieski. 81,—85, gorczyca 42—44. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie ogólne spokojne. Ogólny obrót 653 ton.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 27-go grudnia 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.78, styczeń 8.26, luty 8.29, marzec 8.33—34, kwiecień 8.24, maj 8.15, czerwiec 8.00, lipiec 7.85, sierpień 7.74, wrzesień 7.64, paźdz. 7.54, listopad 7.56, grudzień 7.59.

NOWY ORLEAN: Loco 8.55, styczeń 8.39—8.41, marzec 8.45, maj 8.26 (40 r. 7.74—76), lipiec 7.97, październik 7.64, grudzień 7.66—68.

LIVERPOOL: Giełdy nieczynne.

ALEKSANDRIA Sakkelaridis: Styczeń 12.55, marzec 12.81, maj 12.97.

„Giza": Styczeń 12.65, marzec 12.89, maj 13.01, lipiec 13.04, listopad 12.92.

Ashmouni: Luty 10.45, kwiecień 10.51, czerwiec 10.52, październik 10.21.

Nasz reporter zanotował:

Jadący rowerem ulicą Pabianicką Józef Banachowicz (Bogusławskiego 10), najechany został przy ulicy Karpackiej przez samochód, prowadzony przez Pawła Prösla (Pabianice, ulica św. Jana 43). Poszkodowany odniósł rany głowy i tułowia. Władze wdrożyły dochodzenie.

* * *

Na ulicy Rybnej pokąsany został przez psa Rachmil Weinryb, zam. przy ul. Rybnej Nr. 13. Poszkodowanemu udzielono doraźnej pomocy w ambulatorium pogotowia miejskiego.

* * *

Nieszczęśliwemu wypadkowi ulicznemu uległ 9-letni Zenon Biskupski (Łagiewnicka 42), który poślizgnął się i złamał nogę. Chłopca przewiozło pogotowie do domu.

* * *

Przed domem Nr. 50 przy ulicy Wysokiej, znaleziono podrzuconego chłopczyka w wieku jednego roku. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego. Za matką wdrożono poszukiwania.

Na ulicy Rokicińskiej najechana została przez wóz 12-letnia Stefania Bąkowska (Żelazna 22). Dziewczynka odniosła ogólne obrażenia ciała. W stanie osłabionym przewieziono ją do domu.

Na ulicy Nowo-Zarzewskiej napadnięta została i poraniona nożem 19-letnia Irena Andrus (Śląska 12). Poszkodowana odniosła rany pleców i klatki piersiowej.

— Drugi wypadek pokłucia nożami wydarzył się na ulicy Łagiewnickiej, gdzie 21-letni Wilhelm Klein (Krzyżowa 3) ugodzony został w plecy i ramię.

Muzyka radiowa w warsztacie

Tak krawcy krają, jak im w radio grają

Niemal każdy zawód ma swoje pieśni przy pracy i wypoczynku. I w ogóle pieśń związała się z pracą nieodłącznie. Nawet z najcięższą, jak trud górnika w kopalniach.

— Dobrze — powie znów czytelnik — ale co to ma wspólnego z krawcami i radio?

— Otóż właśnie, że ma, a co, to się wyjaśni za chwilę.

Krawcy, którzy krają tak jak im materii staje, są również śpiewającym rzemiosłem. Szczególnie w mniejszym warsztacie można często usłyszeć pieśń czeladników.

Ale kiedy nagle człowiek wejdzie do zakładu krawieckiego i usłyszy zamiast śpiewu muzykę radia i w dodatku zobaczy jeszcze, że odbiornik stoi na desce od prasowania, to musi na to zwrócić uwagę i zastanowić się nad zmianami, jakie radio wnosi do różnych dziedzin naszego życia.

Byłem w takim zakładzie krawieckim. Nie napiszę w jakim, bo by czytelnicy uważali to wszystko o czym była mowa za reklamę.

Byłem w drobnej sprawie i zwróciłem uwagę na ową deskę do prasowania i odbiornik. Nie mówiąc nic o tym, że piszę dla „radia dla wszystkich" wdałem się w rozmowę z jednym z czeladników. I co się okazało?

— Kupiliśmy radio na raty i ze składki: aparat lampowy, żeby wszyscy razem mogli słuchać — powiada majster — każdy z pracujących w tym pokoju ma po kolei dzień po dniu dyżur, kiedy ma prawo nastawiać to, co mu się najlepiej podoba. Bo na początku były kłótnie.

— Ale widzę, że i maszyny do szycia są w tym samym pokoju, więc chyba z tym słuchaniem jest nie bardzo dobrze?

— I to zostało uregulowane. Kiedy jest cichą robota słuchamy odczytów i pogadanek, czyli audycji słownych, a kiedy znów zaczyna się terkotanie na maszynia — puszczamy muzykę..

— No dobrze, ale przecież radio nie może się tak zastosować do kolejności robót w pracowni?

— Oczywiście. To też my zastosowaliśmy się do radia. U nas tu wszystko dzieje się według programu. Dyżurny to załatwia.

— My tu słuchamy według planu — mówi dyżurny radiowy w pracowni — bo to ważne dla całej roboty.

Zwracam się znów do pana majstra:

— A czy zwrócił pan uwagę naprzykład na to, jak się pracuje przy muzyce? Czy to nie przeszkadza skupić się przy pracy, czy nie wyrządza jakiejś szkody robocie?

— Przeciwnie. Może dawniej, jak każdy nucił było gorzej, bo sobie przeszkadzano nawzajem. Teraz robota idzie płynnie, a jak usłyszy bractwo polkę, mazura, lub kujawiaka to robota aż się pali w ręku. Zauważyłem, że muzyka dobrze wpływa na humory pracowników. Nie ma tych kłótni czy zatargów między młodymi co dawniej, ledwie który podniesie głos, a już wszyscy uciszają, bo radio gra.

Usiadłem w kącie i przyglądam się pracowni, podczas gdy Warszawa I (szczególnie lubiana w tym warsztacie) nadawała audycję jednego z zespołów salonowych. Robota szła rzeczywiście sprawnie, jak gdyby związana z rytmem muzyki. Cała pracownia uwijała się dokoła swych zajęć w takt melodii .Nawet pan majster podrygiwał na krótkich nogach w świetnym humorze, życzliwie i szeptem odpowiadając na pytania pracowników.

Za usiłowanie przekroczenia granicy

i opór władzy został Hoettig skazany na 4 m-ce więzienia

W dniu 27 października r.b. w godzinach wieczornych po przybyciu na dworzec Kaliski pociągu z Warszawy, zdążającego do granicy niemieckiej, zauważył pełniący na dworcu służbę starszy posterunkowy **leżącego na deseczce koło buforów człowieka.**

Nieznajomy usiłował zbiec, został jednak przez policjanta zatrzymany. Odprowadzany na posterunek dworcowy, **ujęty usiłował się wyrwać i stawił czynny opór policji.**

Okazało się, iż był nim 21-letni Adolf Hoettig, mieszkaniec Andrzejowa, Niemiec, władający słabo językiem polskim.

Najpewniej usiłował Hoettig dostać się podróżując pod wagonem, do Niemiec.

Wczoraj odpowiadał Hoettig za opór policji i za usiłowanie przedostania się nielegalnie przez granicę.

Sąd skazał oskarżonego na 4 miesiące aresztu. (l).

Zwrotnice ogrzewane elektrycznością

zapobiegać mają opóźnianiom pociągów

Warszawa, 28 grudnia.

Zwrotnice na torach węzła warszawskiego mają być ogrzewane elektrycznością. Decyzja taka zapadła po doświadczeniach, poczynionych w czasie ostatnich mrozów i śnieżyc.

Zasypywane miejsca zwrotnic nie mogły być uruchamiane z centrali elektrycznej, trzeba je było natomiast przestawić ręcznie, co znacznie utrudniało i opóźniało ruch pociągów.

Postanowiono wobec tego na wzór Szwecji wprowadzić podgrzewanie zwrotnic przez umieszczenie w ich bezpośrednim sąsiedztwie specjalnych aparatów ogrzewających.

Pierwsze próby z podgrzewaczami zostaną przeprowadzone w lutym r. p. W razie osiągnięcia pozytywnych wyników, będą one zastosowane na całej linii średnicowej.

Licytacja majątków ziemskich

w woj. wileńskim, białostockim i nowogrodzkim

Warszawa, 28 grudnia.

W tygodniu przedświątecznym zlicytowano w województwach wileńskim białostockim i nowogródzkim aż 40 dużych majątków ziemskich, należących do rodzin arystokratycznych.

Z licytacyj tych osiągnięto 2 miliony złotych, podczas gdy wartość faktyczna zlicytowanych majątków przekracza 10 milionów zł.

Z muzyki

Poranek w Filharmonii

Ada Sari jest mistrzynią koloratury. Lecz ambicje śpiewaczki sięgają wyżej, ponad pokazy techniki gam i pasaży. Muzykalne wykonanie szeregu pieśni zdradza zamiłowanie artystki do repertuaru lirycznego, w którym celuje poprawną frazą muzyczną, umiarem ekspresji i dobrą deklamacją. Śpiewaczka subtelnie zmienia nastroje, lubuje się w kolorystyce wokalnej i umiejętnie operuje efektami.

Forsowne szkolenie biegłości koloraturowej pozostawiło jednak w głosie Ady Sari pewne ujemne ślady. Wibracja, stosowana w umiejętnym a umiarkowanym dawkowaniu, stanowi piękny efekt głosowy, którym posiłkuje się każdy śpiewak. W zasadzie jednak wibracja nie może naruszać czystości intonacji, która jest wymogiem bezwarunkowym. Natomiast śpiew Ady Sari wibruje tak szeroką falą, iż często zahacza o sąsiednie tony, zaciemniając intonację.

Mimo tych usterek, śpiewaczka porwała publiczność brawurą swej koloratury, szczególnie w walcu Straussa „Nad modrym Dunajem".

W drugiej części koncertu grał Imre Ungar. Subiektywizm artysty specyficznie zabarwia każdy wykonywany przez niego utwór muzyczny. Ungar doszukuje się wszędzie nuty melancholijnej i z naciskiem podkreśla fragmenty o charakterze elegijnym. Tak jednostronne oświetlenie Brahmsa lub Beethovena koliduje oczywiście z ogólnym kolorytem i stylem kompozycji, gdyż zaniedbuje, a nawet całkowicie pomija wszelkie odmienne jej nastroje i wyrazy uczuciowe. Respektując wybitną indywidualność Ungara, stwierdzamy jednak, iż pianista sam nieopatrznie zakreśla sobie granice swojej sztuki odtwórczej, tłumacząc wykonywane utwory jednostronnie, w sposób sobie właściwy, a niejednokrotnie mylny. Zamiast naturalnej ekspansji talentu, widzimy tendencję do ograniczenia jego wydajności. Sądzimy zatem, iż Ungar winien poddać metodę swej pracy pewnej kontroli, a niewątpliwie osiągnie wyniki, godne jego pięknego talentu.

am.

SPORT

Hokeiści Cracovii

grają w sobotę w Łodzi z Ł.K.S.

Kierownictwo sekcji hokejowej ŁKS. zakontraktowało na przyjazd do Łodzi mistrza Polski — Cracovię. — Cracovia przyjedzie do Łodzi już w najbliższą sobotę i rozegra o godz. 19-ej na lodowisku przy Al. Unii mecz towarzyski z ligowym ŁKS-em. Sensacyjny ten mecz będzie pierwszą z imprez jubileuszowych 30-lecia ŁKS-u.

Cracovia znajduje się w doskonałej formie i ostatnio na turnieju w Katowicach pokonała Berlin i Wiedeń.

Dziś dwa mecze

hokejowe o mistrzostwo

W dniu dzisiejszym odbędą się dwa dalsze mecze hokejowe o mistrzostwo łódzkiej kl. A.

Na lodowisku ŁKS-u przy Al. Unii o godz. 19-ej odbędzie się mecz ŁKS. — Wima. Jak już podawaliśmy, publiczność obecna na meczu będzie mogła bez specjalnej dopłaty korzystać ze ślizgawki przed i po meczu.

Drugi mecz rozegrają dziś ze sobą zespoły K. P. Zjednoczone i U. T. Mecz ten odbędzie się na lodowisku K. P. Zjednoczone przy ulicy Przędzalnianej 68 i rozpocznie się o godz. 19-ej. Lodowisko K. P. Zjednoczone zostało w tym roku rzęsiście oświetlone a dla wygody publiczności zostały zbudowane trybuny, mogące pomieścić ok. 1.000 osób.

Mistrzostwa tenisa stołowego

W Łodzi odbywają się od paru tygodni mistrzostwa drużynowe tenisa stołowego, przy czym wkrótce zostanie zakończona pierwsza runda mistrzostw. W tabeli prowadzi zeszłoroczny mistrz Hakoh przed KPW.

W dniu jutrzejszym odbędzie się o godz. 19-ej w lokalu Hakoahu przy ul. Piotrkowskiej nr. 61 następny z kolei mecz o mistrzostwo między starymi rywalami Hakoahem i Makabi.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębów

I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY

ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83

Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1. RENTGEN.
Stomatolog przyjmuje od 9—11.

LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

Kolumna

Pensjonat „CARLTON"

p. zarz. Edwardowej Epstein czynny.
Pokoje dobrze ogrzane.
Inf.: Kolumna, tel. Nr. 10. 15—l

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne

najwięcej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słoty i niepogody. Nieznośnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzmienia, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają skutkiem nagromadzenia się kwasu moczowego w ustroju i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN" GĄSECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organiźmie, wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamicą nerkową oraz złą przemianą materii.

Oryginalny „UREMOSAN" GĄSECKIEGO do nabycia w aptekach.

Dr. MED.

WŁ. ŻADZIEWICZ

STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej.
PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26.
Przyjmuje od 3—7.
RENTGEN.

Dr. Jerzy

Tenenbaum

CHOR. WEWNĘTRZNE
powrócił i przeprowadził się na ul.
Piłsudskiego 23 telef. 213-10

Dr. Jerzy GOTLIB

CHOR. WEWNĘTRZNE
Spec. serca
ELEKTROKARDIOGRAFIA
ul. Legionów 25a, tel. 260-72
przyjm. od 5—7.

DR MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

Rutynowany buchalter

ZAPROWADZA I PROWADZI
KSIĘGI HANDLOWE
Ściśle pg. wymagań władz skarbowych.
SPORZĄDZA BILANSE,
ŚRÓDMIEJSKA 23, m. 16
lewa ofic. II p. od 6—9 wiecz. 30-2

Dr. BRAUN

Cegielniana 4, tel. 100-57
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8—1 i od 5—9 wiecz.
w niedz. i święta od 9—1.

Do akt Nr. Km. 2269/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3-go stycznia 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 80 i Lipowej Nr. 64 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 maszyn draparek, kompletnych, szynnych w st. dobrym, toalety z lustrem, 2 taborecików oraz gondolki i lampy niklowanej, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.655, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 grudnia 1938 r.
Komornik (—) M. LIPIŃSKI.

Sprawa Symsze Frenkla p-ko Pinkusowi Najmanowi.

przeciw **ODMROŻENIOM**

kończyn oraz przy rankach od odmrożenia stosuje się oryginalną maść Gąseckiego

MROZOL

Matki

Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropli Mleka"

KLEROL

przeciw REUMATYZMOWI I ARTRETYZMOWI

Maść i płyn do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

NIEMA PEWNIEJSZYCH

JAK „OLLA" Gum. TYLKO ORYGIN. „OLLA" GUM.

Lokale

POSZUKUJĘ 1-go dużego lub 2 pokoi słonecznych z wszelkimi wygodami śródmieście, najchętniej w nowym domu. Oferty tel. 227-79 od 10—1 i od 4—7-ej. 31

POKÓJ frontowy, wszelkie wygody, oddzielne wejście, oddam zaraz. Piotrkowska 79/9, tel. 232-59.

1 LUB 2 POKOJE kompletnie umeblowane z wszelkimi wygodami i używalnością kuchni do wynajęcia, Narutowicza 56, m. 25. 29

POKÓJ dla pojedyńczej osoby potrzebny blisko Kościuszki, Legionów. Zgłoszenia do „Republiki" dla „J. I."

POKÓJ umeblowany zaraz do oddania na żądanie z utrzymaniem lub bez. Wólczańska 168 u Kona. 29

W dniu 5 stycznia 1939 r. o godzinie 21-ej odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów przy ul. Piotrkowskiej Nr. 53

WIELKA

ZABAWA KARNAWAŁOWA

urządzona staraniem

Koła Rodziny Policyjnej

przy VII. Komisariacie PP.

Bufet obficie zaopatrzony.

Bilety są do nabycia w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów, Łódź, Piotrkowska Nr. 53.

Szczegółowych informacji udziela VII. Komisariat P. P. w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 19, telef. 116-57.

CENTRUM, Piotrkowska 55/8 pokój 2-okienny, słoneczny, niekrępujący, wszelkie wygody, telefon, 1—2 osobom, całkowite, częściowe utrzymanie. 29

POKÓJ z wygodami i telefonem do wynajęcia od 1 stycznia. Piotrkowska 31, front, II piętro m. 4 29

POKÓJ nieumeblowany do wynajęcia, Zawadzka 15, m. 8. 31

ŁADNIE umeblowany pokój dla jednej osoby w czystym domu z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) do wynajęcia Al. Kościuszki 57/18. Oglądać można od 12—4-ej. 28

Posady

POSZUKIWANI są z długoletnią praktyką i pierwszorzędnymi referencjami: sztoperka - cerowaczka, robotnik do wyrobu knotów do świec i pomocnica fabryczna. Zgłaszać się w piątek 9—11 rano. Południowa 80, Fabryka tkanin Nutkiewicz. 29

LWOWIANIN poleca swoje usługi firmom i osobom prywatnym w załatwianiu wszelkich spraw na terenie Lwowa i okolicy. Dzwonić tel. 147-50

RUTYNOWANY buchalter z dobrymi referencjami ma kilka wolnych godzin. Łask. zgłosz. „30 miesięcznie". 29

NAUCZYCIEL hiszpańsikego natychmiast poszukiwany. Oferty sub: „Zaraz". 29

POTRZEBNA modelka Oferty pod „Modelka" do „Republiki". 29

KUPIEC, wszechstronna rutyna handlowa, pierwszorzędny organizator, sprzedawca, poszukuje stanowiska, reprezentacji. Wymagania skromne. Oferty „A" Unicka Nr. 1, m. 110. 29

BUCHALTER - bilansista zaprowadza i prowadzi księgi handlowe na godziny wg. wymagań Władz Skarbowych Dzwonić tel. 118-15. 28

Nauka i wychowanie

STUDENT Politechniki, absolwent Państwowego Gimnazjum udziela matematyki, fizyki. Przejazd 8, m. 6, telefon 153-72 29

STUDENTKA humanistyki udziela lekcyj w zakresie gimnazjum i liceum. Specjalność: łacina, polski, francuski. Tel. 164-33. 31

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2 3

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20 1-sza lewa of parter

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

FUTRA damskie i męskie, łapkowe, fokowe, karakułowe, liry, wydry po cenach najtańszych. Warunki najdogodniejsze, poleca H. Luft, 11-go Listopada 7, tel. 259-27. Urzędnikom rabat.

KARNAWAŁOWE OZDOBY głowy tylko u M-me Hali Chajmowicz, Piotrkowska 85, tel. 267-08. 29

OBIADY prywatne, pierwszorzędne na żądanie dietetyczne, Piotrkowska 55/8, front, telef. 112-14. 29

DO ODSTĄPIENIA piekarnia mechaniczna z 2-ma piecami, wszystkimi wygodami. Wiadomość w Adm „Republiki". 29

ZGUBIONO udziały wystawione przez Bank Kupiecko - Kredytowy Sp w w Łodzi na imię „M. J. Gepner i S-ka" Sp. z o. o. na sumę zł. 200.—. Takowe unieważniamy. 29

ZGUBIŁEM książkę czekową na Bank Powszechny Dysk. Spółdzielczy, Ogrodowa 2 Nr. 28526 —550 Firmy H Lemberga i G. Baumgartena, Łódź, Nowomiejska 10. 29

ZAGUBIONO 2 weksle: 1 z wystawienia M. Salem, Północna 11 zł. 50.— zaprotestowany na zlecenie Z. Chleb. 2) M. Birnbaum zł. 30.— płatny 31/12 1938 r. na zlecenie H. W. Tarko, Ch. Berber, Wolborska 29. 29

DRZWI OKNA uszczelniam

hermetycznie filcem systemem zagranicznym **L. TENCER,** telef. 205-27. — Trwałość długoletnia. 29

Do akt Nr. Km. 2397/38 i Km. 2584/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 i 12 stycznia 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 81 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: różnych przyborów sportowych, urządzenia sklepowego, maszyn do szycia, radioodbiorników, kalki biurowej, roweru, patefonu, mebli, ubrań męskich, lampy, poduszek elektrycznych do ogrzewania, pokrowców do maszyn i czapek letnich płóciennych, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.778, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 28 grudnia 1938 r.
Komornik (—) M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 2511/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go stycznia 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 81 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: rolwagi na resorach, wagi leżącej, konia i maszyny do pisania, oszacowanych na łączną sumę zł. 770, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 grudnia 1938 r.
Komornik (—) M. LIPIŃSKI.

— Jakiego kremu używa Pani dla zachowania tak pięknej i czystej cery?



— Z ładną cerą wygląda Pani o wiele młodziej!

— Chętnie opowiem Pani, co spowodowało nagłą zmianę w wyglądzie mej cery. Wie Pani, że zawsze cera moja była niedobra. Stałe plamy, zmarszczki i pryszcze, jakie miałam na twarzy, bardzo mnie szpeciły i martwiły. Żaden z doniedawna stosowanych kremów nie polepszał stanu mojej cery. Na próby stosowania różnych kremów wydawałam dużo pieniędzy. Tak długo jednak szukałam, aż znalazłam. Uważam, że najlepszym i najskuteczniejszym kremem do twarzy jest krem biologiczny „EUKUTOL". Już po kilku wcieraniach w skórę— krem biologiczny „EUKUTOL" wywołał zadziwiające zmiany.

Krem „EUKUTOL" wyrabiany jest na podstawach biologicznych i na najlepszych surowcach!

Cera staje się gładka, wszelkie nieczystości, jak wypryski i plamy znikają. Pomarszczone miejsca cery wygładzają się **Krem Biologiczny „EUKUTOL"** stosowany być może do każdej cery. Dla cery tłustej — krem „EUKUTOL" 3 (matowy) dla suchej „EUKUTOL" 6 (tłusty).

Ażeby racjonalnie pielęgnować cerę — stosować należy tylko Kremy Biologiczne „EUKUTOL". Krem biologiczny „Eukutol" nabywać można już od ceny 0.75 groszy w każdej aptece, składzie aptecznym i drogerii.

Uzdrowiska

ZAKOPANE — Luksusowy pensjonat „KAPRYS" do Białego Tel. 11-43. Zarząd Heleny Silberfeld. 12

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł 7 — miesięcznie
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.